Nr. 176. Środa, 5 Sierpnia 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 6 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie. . . 12 K	miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 16 lipca 1914, l. 16.309/pr. nowe powszechne wybory do Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wstrzymuję.

Do przeprowadzenia tych wyborów wyznaczę w swoim czasie stosowne terminy, które w myśl § 16 ordynacyi wyborczej sejmowej podam do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik:
Korytowski w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 sierpnia b. r. l. XVII. 6820/135 w sprawie wprowadzenia zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 sierpnia.

Cesarsko-niemiecki konsulat dla Galicyi i Bukowiny

wydał dnia 2 sierpnia b. r. następujące obwieszczenie:

„Poddanym Państwa Niemieckiego, przebywającym w okręgu tego konsulatu, oznajmia się, że Najwyższym rozkazem gabinetowym zarządzona została mobilizacya w Państwie niemieckiem.

Obowiązani do służby wojskowej mają natychmiast wracać do Niemiec i zgłosić się u Władz wojskowych.

Podróż na kolejach austryackich odbywa się, w myśl umowy pomiędzy obydwoma Rządami, za pokredytowaniem ceny jazdy na podstawie okazanych papierów wojskowych jadącego.

Ktoby nie posiadał papierów wojskowych, otrzyma odpowiedni wykaz w tym konsulacie“.

WOJNA.

Podziękowanie Monarsze.

Prezydent m. Lwowa p. Józef Neumann otrzymał od JE. P. Namiestnika następujące pismo:

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył przyjąć z najżywszem zadowoleniem wiadomość o pełnych zapału podniosłych manifestacyach król. stoł. m. Lwowa i poruczył mi wyrazić Radzie m. Lwowa Swe Najwyższe, gorące podziękowanie za te świeże objawy niewzruszonego przywiązania i ofiarnej miłości Ojczyzny. Stosownie do Najw. polecenia zawiadamiam o tem Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta. C. k. Namiestnik *Korytowski* m. p.

W Monarchii.

Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef przedsięwziął wczoraj w Budapeszcie inspekcyę wojsk w koszarach, wyrażając zadowolenie z wyniku inspekcyi.

Kronsztadzka gazeta *Transylvania* ogłasza odezwę posła dr. Teodora Michalyiego do narodu rumuńskiego. Autor odezwy wskazując, że zaprowadzony stan wyjątkowy nie pozwala na odbywanie publicznych i prywatnych zgromadzeń politycznych podczas trwania operacyj wojennych, stwierdza, że także rumuński komitet narodowy nie może odbyć zapowiedzianego już zgromadzenia, dlatego autor uważa za swój obowiązek zaapelowania do ludu rumuńskiego, żyjącego pod berłem Najw. Dynastyi Habsburskiej, aby wypełnił chwalebnie swój obowiązek i dał sędziwemu Monarsze nowy dowód tradycyjnej wierności i gotowości do ofiar.

Na serbskim terenie wojny.

Na serbskim terenie wojny nie zaszedł żaden wypadek godny wzmianki. Skupienie sił odbywa się gładko bez starć zgodnie z programem.

Jakkolwiek odpowiednio do ogólnej sytuacyi nie można obecnie liczyć na nowiny z widowni wojny, to jednak dwa razy dziennie będą ogłaszane stwierdzenia, że nic się nie stało, aby uniknąć nawet pozoru, jakoby nie miano uwzględnić zrozumiałego zupełnie łaknienia wieści wśród szerokiej publiczności. W czasach tak wielkiego naprężenia może powolny z początku bieg wypadków, a nawet zupełny brak wydarzeń przez dni całe nie zgadza się z wewnętrzną niecierpliwością każdego człowieka z osobna i wówczas ucho jest przystępne dla najdziwaczniejszych pogłosek, ale w stuleciu ogólnej oświaty ludowej każdy tyle powinien zachować zdrowego zmysłu krytycznego, ażeby nie wierzyć ślepo opowieściom pochodzącym rzekomo „z ust kompetentnych“ albo „z miejsca szczególnie wysokiego“ i nie dać się brać na kawał każdemu, kto rozpowszechnia „bajki o żelaznym wilku“. Niewątpliwie ścisła cenzura w czasie wojennym podsyca łatwowierność, ale nie można dość powtarzać, że cenzura odnosi się tylko do przygotowawczych zarządzeń wojskowych, natomiast wiadomości o wypadkach, które rzeczywiście wydarzyły się, przynajmniej co do istoty swej natychmiast będą publicznie ogłaszane zgodnie z prawdą, choćby podanie tego, które wojska brały w tem udział, nie było jeszcze możliwe.

Postępy armii niemieckiej w Królestwie Polskiem.

Biuro Wolfa donosi: Jeden batalion pułku piechoty nr. 155 z oddziałem karabinów maszynowych i pułk ułanów nr. 1 wczoraj rano wkroczyły do Kalisza.

Wojska graniczne koło Lublińca obsadziły wczoraj po krótkiej walce Częstochowę. Także Będzin został zajęty przez wojska niemieckie.

Niemcy a Francya.

Depesza nadana dnia 1 sierpnia, a otrzymana w Wiedniu dnia 3 sierpnia o godzinie 3 po południu podaje: Ambasador rossyjski Izwolski o godzinie 11 w nocy udał się do ministerstwa spraw zagranicznych w Paryżu, aby zawiadomić prezydenta ministrów, ministra spraw zagranicznych Vivianiego, że Niemcy wypowiedziały Rossyi wojnę.

Agencya Havasa ogłosiła następujący komunikat: Z rozmaitych stron donoszą, co następuje: Prezydent ministrów w sobotę po południu w rozmowie swej z ambasadorem niemieckim Schönem zauważył: „Stanowisko pańskiego rządu zmusza nas do zarządzeń zaradczych, odpowiednio do waszych zarządzeń. Nasze pokojowe stanowisko pozostaje bez zmiany. Pragniemy pokoju, a najlepszym dowodem, jaki panu na to przytoczyć mogę, jest fakt, iż do tej chwili nie zwołano parlamentu francuskiego, co na mocy konstytucyi musiałoby nastąpić, gdyby nasze zamiary nie były pokojowe“.

Ambasador Schön odparł: „Tymczasem wydarzyły się jednak ubolewania godne zajścia nad granicą“.

Viviani: „Jak pan możesz przypuścić coś podobnego, skoro nasze wojska stoją w odległości 6 kilometrów od granicy“.

Ambasador niemiecki w sobotę wieczorem miał podobno nową rozmowę z Vivianim.

W odpowiedzi na to oświadcza Biuro Wolfa: Agencya Havasa rozpowszechnia treść rozmowy niemieckiego ambasadora Schöna z francuskim premierem Vivianim. Rewelacye te są tendencyjne. Faktem jest, że odpowiedź Francyi na zapytanie Niemiec była tak dwuznaczna i wymijająca, że wszelkie inne oświadczenia musiały okazać się bez znaczenia.

Z Berlina dalej donoszą: Gdy jeszcze żaden żołnierz niemiecki nie znajdujе się na terytoryum francuskiem, gdyż wojna nie została wypowiedziana, Francuzi przed wypowiedzeniem wojny kompaniami przekroczyli granicę niemiecką i obsadzili miejscowości: Gottesthal, Metzeral, Markviel i Schluchtpass. Nadto ze strony francuskiej dopuszczono się złamania prawa międzynarodowego przez to, że lotnicy francuscy w wielkiej liczbie przez Belgię i Holandyę przelecieli do Niemiec.

Urzędowo ogłaszają w Berlinie: Według otrzymanego rozkazu Niemcy nie przekroczyły granicy francuskiej, przeciwnie zaś wojska francuskie bez wypowiedzenia wojny napadły na nasze straże graniczne. Jakkolwiek rząd francuski jeszcze przed kilku dniami oświadczył, że przestrzegać będzie niedosadzenia pasa granicznego szerokości 10 km., Francuzi w kilku miejscach przekroczyli granicę Niemiec, francuskie kompanie obsadzają niemieckie miejscowości, lotnicy z bomba-

ŻEGOTA PAULI.

(W 100-tną rocznicę urodzin).

Kiedy święciliśmy jubileusz Oskara Kolberga, nikt nie pomyślał, iż rówieśnikiem jego, a zarazem bezpośrednim poprzednikiem był Żegota Pauli, nietylko wielce zasłużony ludoznawca, lecz także godny pamięci polihistor polski. To też cicho i niepostrzeżenie minęła chwila, w której upłynęło sto lat od dnia urodzin tego badacza dziejów naszych, typu Helclowskiego, który zaiste poświęcił swe życie całe dla dobra nauki polskiej.

Jako syn ubogiego krawca, wychodźcy z Negen w Trewirskiem, ujrzał Żegota światło dzienne 1 lipca 1814 r. w Nowym Sączu w Galicyi. Po ukończeniu pierwszych szkół i gimnazyum w mieście rodzinnem, zapisał się w r. 1832 na wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego.

Jako ośmnastoletni młodzieniec, zapalony nowymi prądami romantycznymi, przenikającymi na wskroś wówczas literaturę polską i za podnietą nadto nauczyciela swego, pracowitego etnologa ks. Głowackiego, puszcza się Żegota pieszo w wędrówkę po Galicyi, nie pomijając chaty ani dworu, skrzętnie szperając w archiwach klasztornych i kościelnych po wsiach i miasteczkach, notując niestrudzenie pieśni i tajemniczością owiane podania, opisując widziane osobliwe zwyczaje i obrzędy, szkicując zabytki historyczne, ratując od zagłady przeddziejowe.

Poznał dobrze wtedy Żegota mało dotąd znane strony narodu naszego, zdołał wtargnąć w niezbadany jeszcze świat życia ludu polskiego i ruskiego, zgłębić ciekawą ze wszech miar psychikę wieśniaczą, sięgającą mimo wszystko w — już dawno, zdawało się, wykorzenione — mroki pogańszczyzny, przetrwałe wszakże, jak się okazało, do czasów najnowszych.

Powróciwszy do Lwowa w r. 1832 pracuje nad sobą niezmiernie gorliwie, opracowuje zdobyte w czasie podróży zapiski, z których powstały wydane dopiero w r. 1838 „Pieśni ludu polskiego w Galicyi“ (str. 234) i 1840 „Pieśni ludu ruskiego w Galicyi“ (2 t. str. 177 i 285), które znacznie się wyniosły ponad poziom dotychczas wydanych podobnych zbiorów Z. D. Chodakowskiego, K. Wł. Wójcickiego, Ł. Gołębiowskiego i Wacława z Oleska, wyzwoliły się od służenia jedynie celom literackim, co w dziełach jego poprzedników tak wielką jeszcze grało rolę. Żegota pragnął i dał istotnie całokształt zjawisk zwyczajowych w ciągu roku, odsłonił pierwszy właściwie zasłonę, okrywającą kulturę duchową ludu naszego w każdym niemal momencie życia codziennego.

Do pieśni obrzędowych dołączone są opisy ceremoniałów, „aby tem łatwiej“ — mówi w przedmowie — „wykazać ducha, w jakim się one odbywają, i pieśni, które z obrzędami ściśle są połączone, łatwiejszemi do zrozumienia uczynić“... Znajdujemy tam już nadto zestawienia z pieśniami i zwyczajami innych ludów słowiańskich „do poznania, jak jeden i ten sam duch jeszcze cały ogromny przestwór ożywia, którego części różnym ulegały wpływom i przemianom i jak jedne i też same myśli ze wspólnego niegdyś zdroju czerpane, mimo tylu wieków przetrwały“... Już z słów tych przebija głębsze zrozumienie wartości i znaczenia tworów poezyi ludowej; z umiejętnego zaś opracowania widać wybitne zdolności, które w czasie dziecięctwa etnografii polskiej pozwoliły mu na zadowolenie chociaż w części dzisiejszych wymagań naukowych.

Żyje prawie w nędzy, utrzymując się z lekcyj, sporządzania korekt i pisania do niemieckiego czasopisma *Mnemosine* wierszy i artykułów literackich, studyując zarazem też i chirurgię, chcąc zostać jak najprędzej lekarzem wojskowym, zapewnić sobie lepszy byt i możność do spokojnej pracy. Tymczasowe zaś starania o uzyskanie posady praktykanta w Bibliotece im. Ossolińskich we Lwowie pełzną na niczem.

Mija ciężkich lat ośm, jedno pasmo ustawicznych borykań się z losem niezbyt dlań litośnym, przepędzonych na żmudnem stanowisku tłumacza i korektora w *Gazecie Lwowskiej* i w księgarni K. Jabłońskiego, znacznie utrudniającem mu studyowanie ukochanych przezeń dziejów ojczystych. Mimo to jednak zdołał puścić w świat cały szereg artykułów krajoznawczo-historycznych, zdobytych w czasie wycieczki po Galicyi, pod jednym tytułem „Starożytności galicyjskie“ (1840, Lwów, str. 45 z 20 tabl.)

Był to początek zamierzonych publikacyj, w których pragnął opisać krajowe zabytki malarstwa i rzeźby, wizerunki sławnych osób, starych nagrobków, zbiorów, zbroi, sprzętów itp. rzeczy — czego jednak dalej kontynuować nie mógł, nie znalazłszy na tom pierwszy nabywców. Niedługo potem wydaje z rękopisu dawnego „Poezye Jana Gawińskiego“ (Lwów 1843. str. 208), i Samuela Brodowskiego „Żywoty hetmanów Królestwa Polskiego i W. Ks. Litewskiego, z materyałów w Podhorcach znalezionych“ (Lwów 1844, str. 114), które doczekały się w r. 1850 drugiego ilustrowanego stalorytami nakładu.

Rok 1844 zaiste jest przełomowym w życiu Żegoty Paulego — otrzymuje mianowicie odpowiadającą kierunkowi jego studyów posadę bibliotekarza i sekretarza w domu hr. Adama Potockiego w Krakowie.

(Dokończenie nastąpi).

Wł. Antoniewicz.

mi wpadają do Badenu i Bawaryi i przy naruszeniu neutralności Belgii zapuszczają się ku Nadrenii i usiłują zburzyć nasze koleje. Francya stworzyła wobec Niemiec stan wojenny; w następstwie bezpieczeństwo kraju nakłania nas do przedsięwzięcia środków zaradczych. Cesarz wydał stosowne rozkazy, a niemiecki poseł otrzymał rozkaz zażądania swych paszportów.

Pewien Belgijczyk, który onegdaj po południu przybył z Paryża do Brukseli, udzielił Agencyi Havasa wiadomości, że w Paryżu nie kursują wcale omnibusy, a tylko niewiele pociągów jest w ruchu. Od 6 rano nie wydają wcale biletów kolejowych. Wielu Niemców, mężczyzn, kobiet i dzieci czekają na dworcu kolei północnej na zestawienie pociągu, któryby ich przewiózł do granicy.

Włochy wobec wojny.

Agencya Stefaniego ogłasza uchwałę włoskiej Rady ministrów, podkreślającą, że kilka mocarstw europejskich znajduje się w stanie wojennym i że Włochy z wszystkimi, którzy prowadzą wojnę, utrzymują przyjazne stosunki. Rząd, obywatele i poddani królestwa włoskiego są obowiązani przestrzegać obowiązku neutralności.

Ta sama Agencya donosi, że powołano pod broń pierwsze kategorye lat 1889 i 1890 armii od 8 b. m. począwszy, jakoteż marynarki włoskiej z tych samych lat. Dalej powołano podoficerów rezerwowych z siedmiu lat, mianowicie maszynistów, palaczy, sterników i elektrotechników marynarki, jakoteż nadbrzeżny personal telegraficzny.

Stanowisko Rumunii.

W dzienniku Universul Wiceprezydent Izby deputowanych Stere, występuje przeciwko manifestacyom, skierowanym przeciw Monarchii austro-węgierskiej i powiada:

„Manifestanci dziennikarscy, żądający, aby Rumunia prowadziła politykę antyaustryacką, nie powinni zapominać, że okrzyk przeciwko Monarchii jest okrzykiem na rzecz Rossyi".

Autor zapytuje, czy manifestanci zdają sobie sprawę z następstw takich machinacyj.

„Gdyby", wywodzi dalej, „przyszło do wielkiej wojny, to na ten wypadek Rumunia nie może zapominać, dlaczego Rossya spieszy Serbii z pomocą. Wcale nie ze słowiańskiego sentymentalizmu, lecz z chęci zniszczenia Austro-Węgier w myśl słów jednego z rossyjskich mężów stanu, który powiedział, że „droga do Dardaneli prowadzi przez Wiedeń". Ale droga ta prowadzi równocześnie przez ciało Rumunii. Gdyby Rossya w sojuszu z Rumunią odniosła zwycięztwo, to Rumunia wydana będzie na łaskę Rossyi.

Europa nie będzie miała powodu iść Rumunii na pomoc, gdy Rossya zechce z Rumunii zrobić kilka prowincyj rossyjskich. Rossya kilkakrotnie chciała podzielić Rumunię, zawsze jednakowoż sprzeciwiły się temu Austro-Węgry, te same, przeciw którym się dziś demonstruje. U boku Austro-Węgier samodzielność narodowa Rumunii w każdym razie pozostanie nienaruszona, bez względu na to, czy trójprzymierze zwycięży, czy też nie. Jedność Rumunii bez różnicy stronnictw jest jedyną rękojmią przyszłości kraju a w polityce międzynarodowej nie można się kierować uczuciami".

Książę Karol rumuński, który służył w pułku gwardyi w Poczdamie, odjechał samochodem do Rumunii.

Państwa neutralne.

Burmistrz w Brukseli zabronił wszelkich manifestacyj ulicznych, czy to z sympatyami czy wrogich wobec stron prowadzących wojnę.

Ze Sztokholmu donoszą: Celem ochrony neutralności Szwecyi, minister wojny zarządził mobilizacyę rezerwy i armii terytoryalnej na pobrzeżu królestwa, sił zbrojnych wyspy Gotland i garnizonów wojennych po twierdzach. Dalej zarządzono przedwczesne powołanie rekrutów, którzy mieli stawić się dopiero w następnym miesiącu.

Ag. Ateńska donosi: Rada ministrów pod przewodnictwem króla zajmowała się położeniem Grecyi wobec wojny europejskiej i uchwaliła zachować nadal dotychczasową postawę. Grecya nie miesza się do zatargu Austryi z Serbią. Rząd wydał zakaz wywożenia od dziś złota, bydła, węgla i mąki.

Oświadczenie co do neutralności Stanów Zjednoczonych jest przygotowane i będzie jutro ogłoszone w Waszyngtonie.

Częściowa mobilizacya w Turcyi.

W całej Turcyi zaprowadzono stan oblężenia. Tureckie okręty handlowe wstrzymały służbę na morzu Czarnem i Egejskiem.

Turecka Rada ministrów uchwaliła częściową mobilizacyę. W Stambule ogłoszono już dotyczące obwieszczenie. Wczoraj wieczorem zaprowadzono cenzurę telegramów zagranicznych. Rząd wydał zarządzenia przeciw podwyżce cen środków żywności. Ceny cukru i nafty poszły znacznie w górę.

Wojna a stosunki finansowe i ekonomiczne.

Jak *Fremdeblatt* donosi, odbyła się wczoraj konferencya Banków wiedeńskich, na której przedewszystkiem zajmowano się przeprowadzeniem postanowień, wydanych przez wiedeńską Izbę giełdową z okazji ultimo. Wskazano na to, że Banki, jak poprzednio, tak i nadal odnoszą się przychylnie do publiczności, mającej wkładki i do wierzycieli rachunku bieżącego, naturalnie pod warunkiem, że Bank austro-węgierski dostarczy wiedeńskim instytucyom bankowym koniecznej gotówki.

Budapeszteńska Rada giełdowa postanowiła na wczorajszem posiedzeniu unieważnić ustanowiony na 4 sierpnia termin wypłat. — Płatności nie mają być wyrównane, gdyż tymczasem weszło w życie moratorium. Z tej samej przyczyny bezprzedmiotowe stały się uchwały z 31 lipca co do zapłacenia dyferencyi i procentów na giełdzie zbożowej.

Od dnia mobilizacyi powszechnej nastało nadzwyczajne zapotrzebowanie kredytu i poważnych sum do wypłaty.

Pokrycia szukano w niemieckim Banku państwowym. Zapotrzebowanie lombardu było tak silne, że niemożliwe było zaspokojenie go w granicach zakreślonych przez ruch lombardowy Banku państwowego, ponieważ przeznaczone dla wyżej wymienionego zapotrzebowania kasy pożyczkowe wejdą w życie dopiero po wydaniu ustawy, która ma być przedłożona parlamentowi. Niemiecki Bank państwowy zdecydował się więc aż do czasu załatwienia owej ustawy rozszerzyć zakres papierów, przyjmowanych przezeń za podstawę lombardu. Te nadzwyczajne interesy lombardowe mają być przekazane kasom pożyczkowym zaraz po otwarciu tychże kas.

Na zgromadzeniu bankierów w Nowym Jorku rozpatrywano możliwość natychmiastowej wysyłki 100 milionów dolarów do Londynu w nadziei, iż ulga w tamtejszem położeniu finansowem wpłynie korzystnie na Amerykę.

Wiadomości o sile zbrojnej państwa niemieckiego.

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. rozporządzenie Cesarskie z 3 sierpnia, zakazujące ogłaszania pismem wiadomości o sile zbrojnej państwa niemieckiego.

§ 1. tego rozporządzenia orzeka, że ktokolwiek pismem czyni uwiadomienie o planie i kierunkach wojsk sił zbrojnych państwa niemieckiego, o ruchu wojska i okrętów, o stanie fortyfikacyj, albo też przechowaniu, czy też transporcie staje się winnym przestępstwa. Tego rodzaju przestępstwa będą według art. IX. ust. z r. 1862 ostro karane.

Przepis powyższy nie ma zastosowania do wiadomości, jakie podaje do publicznej wiadomości c. k. Biuro korespondencyjne przez dzienniki oficyalne, lub też za zezwoleniem głównej kwatery wojennej, a przez Biuro prasowe Ministerstwa wojny.

Rozporządzenie natychmiast wchodzi w życie.

Różne wiadomości.

Z Berlina donoszą, że ambasador rosyjski Swerbejew wyjechał ztamtąd o godzinie pół do 12 w południe.

Około tysiąca Niemców, obowiązanych do służby wojskowej, po części osiadłych w Paryżu, wyjechało wczoraj po południu z Brukseli. Tłum Niemców żegnał ich owacyjnie.

Odezwa do ludności.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało pod d. 1 b. m. następujące obwieszczenie:

Wojna Ojczyźnie narzucona wybuchła. Z patryotycznym entuzyazmem dzielna armia nasza wyrusza na głos ukochanego Swego Najwyższego Wodza.

Ale jak nasi żołnierze spełnią swój obowiązek na polu bitwy, tak również my, którzy pozostajemy w domu i nie zostaliśmy wezwani do tego, by w walce życiem swem bronić Cesarza i Państwo, — owoż tak samo i my winniśmy spełnić poważny, a nieodzowny obowiązek. Jestto obowiązek postarania się, by nadsyłani z placu boju chorzy i ranni znaleźli pomieszczenie i opiekę. Niemniej też winniśmy uchronić od biedy i nędzy rodziny pozostałe a pozbawione żywiciela, aby także przez dostateczną troskliwość w tym zakresie, mężnemu sercu wojownika przynieść możliwą ulgę co do troski o egzystencyę ukochanych.

Szkodliwe jest rozdrabnianie rozporządzalnych sił roboczych i istniejących środków pieniężnych. Zabiegi winno się czynić z jednego punktu widzenia i pod jednem centralnem kierownictwem, jeśli mają prowadzić do celu; poręczone też być winno jak najpełniejsze i najsprawiedliwsze wykorzystywanie istniejących środków na pożytek wszystkich potrzebujących.

Aby takiemu rozdrabnianiu zapobiedz, podaję tu w porozumieniu z P. Ministrem obrony krajowej do publicznej wiadomości, jak pomyślana jest ta dla dobra wszystkich potrzebujących, przy współdziałaniu wszystkich warstw możliwa do przeprowadzenia centralizacya.

1. Dobrowolna opieka nad rannymi i chorymi oficerami i żołnierzami spoczywa w ręku „Austr. Towarzystwa Czerwonego Krzyża", które pozostaje w bezpośrednim związku z zarządem wojskowym. Spełnienie tego wielkiego zadania przypada w udziale w pierwszym rzędzie teraźniejszemu prezydentowi Towarzystwa Rudolfowi hr. Abenspergowi-Traunowi, który przez Najj. Pana mianowany został „c. k. komisarzem austryackiego ratownictwa związkowego". Wskazując tedy na obwieszczenia, jakie on wyda, zaznaczyć tu wystarczy, że pieniądze przeznaczone na rzecz rannych i chorych przesyłać należy wprost do „Towarzystwa Czerwonego Krzyża" w Wiedniu (I. Tuchlauben nr. 6), lub też do różnych krajowych i filijalnych oddziałów Towarzystwa.

Czerwony Krzyż jednakowoż potrzebnje jeszcze, aby humanitarne swe cele spełnić w zupełności, nowych zgłoszeń co do pomieszczenia chorych. Takie zgłoszenia należy wnosić do władz politycznych, które po fachowem zbadaniu czy dany obiekt nadaje się, zawiadomią odnośny posterunek Czerwonego Krzyża.

Celem uregulowania tej akcyi wydałem odpowiednie rozporządzenie do politycznych władz krajowych; tak samo też P. Minister obrony krajowej wydał owym władzom wskazówki ku poparciu działalności pomocniczej Czerwonego Krzyża i przystępowaniu doń najszerszych kół ludności.

2. Wspieranie rodzin żołnierzy pod bronią, o ile one tego potrzebują, odbywa się wprawdzie na podstawie ust. z 26 grudnia 1912 Dz. u. p. Nr. 237, z funduszu Państwa. Przypadający jednakże rodzinom z tego tytułu zasiłek niezawsze wystarczy. W wielu wypadkach okaże się bardzo pożądanym dodatek z funduszów złożonych dobrowolnie na ten cel przez ludność.

Apeluję tedy do stwierdzonego patryotycznego usposobienia i dobrego serca ludności, iżby na ten szlachetny, humanitarny cel wedle możności dostarczała środków.

Należy je posyłać do Ministerstwa spr. wewn. w Wiedniu lub też przekazać na conto otwarte w wiedeńskim Bankvereinie i jego filiach pod nazwiskiem: „Wojenne Biuro pomocy w Ministerstwie spraw wewnętrznych" (*Kriegs-Hilfs-Bureau des Ministeriums des Inneren*).

Panowie Szefowie krajów zostali przezemnie zaproszeni, iżby bez szkody dla jak najintenzywniejszego popierania działalności Czerwonego Krzyża, powołali do życia krajowe i lokalne organizacye, które wdrożą i pod kontrolą przeprowadzą składki na cel wspomniany.

Przytem, aby uniknąć rozdrabniania, będzie się dążyło do tego, by te składki odprowadzano do przynależnej politycznej władzy krajowej.

Doświadczenie przy zbieraniu składek na cele dobroczynne wykazało, że ofiarodawcy ograniczają użycie swych datków niejednokrotnie na kraj, względnie na ciaśniejsze przestworze swego miejsca pobytu. Oczywiście nie należy sprzeciwiać się takim dążeniom.

Jednakowoż szlachetny, najczystszą miłością bliźniego podyktowany cel ofiar dla najbardziej potrzebujących nie byłby tym sposobem osiągnięty w zupełności, nie można przecież pominąć, że obdzielanie rodzin żołnierzy pod bronią w nienajmniejszej części właśnie w tych stronach kraju będzie najbardziej potrzebne, które ekonomicznie nie są w stanie same w całości zebrać potrzebnych środków i dla tego wykazują znaczniejsze, niż gdzieindziej, zastępy potrzebujących wsparcia.

Będzie zadaniem centralizacyi tu właśnie dla dobra powszechnego działać wyrównywująco; głównie też ze względu na takie wypadki liczy Ministerstwo spraw wewnętrznych także na datki dla centrali, oddane zaś jej do rozporządzenia fundusze służyć będą miały do przekazania zasiłków poszczególnym władzom krajowym w miarę chwilowej potrzeby.

Aby zapobiedz nadmiernemu i wielokrotnemu wspieraniu jednych z krzywdą innych może jeszcze bardziej potrzebujących, a mimo to pominiętych, zamierzono w porozumieniu z Ministerstwem obrony krajowej, rozdziału tych do Ministerstwa spraw wewnętrznych, lub do władz krajowych nadpływających środków, dokonywać jak najszybciej i w jak najprostszy sposób, opierając się na tych urzędowych komisyach, które mają rozstrzygać o upłynnieniu wsparć ustawowych dla rodzin żołnierzy pod bronią i które na podstawie aktów swych dochodzeń najlepiej znać mogą faktyczne stosunki rodzin istotnie potrzebujących wsparcia.

Załatwianie agend związanych z tą akcyą ratunkową Ministerstwa spraw wewnętrznych, poruczono pozostającemu pod kierownictwem radcy Namiestnictwa dr. Edwarda ks. Lichtensteina „Wojennemu Biuru pomocy w Ministerstwie spraw wewnętrznych" (*Kriegs-Hilfs-Bureau des Ministeriums des Innern*) w Wiedniu, Hoher Markt nr. 5 III. St. — Publiczność zechce z datkami i zapytaniami zwracać się bezpośrednio do tego Biura, które jest powołane również napływające datki ogłaszać w pismach codziennych.

3. W c. i k. Ministerstwie wojny stworzony będzie pod kierownictwem szefa IX. Oddziału, gen. porucznika Jana Löbla „Urząd opieki wojennej" (*Kriegsfürsorgeamt*), który fungować będzie jako oficyalny posterunek centralny dla wszelkiego rodzaju dobrowolnej pomocy, z wyjątkiem pielęgnowania chorych i rannych (Czerwony Krzyż) i opieki nad rodzinami powołanych (Ministerstwo spraw wewnętrznych). Tam skierowywać należy datki dla żołnierzy w polu, dla rodzin poległych i na inne wojenne cele humanitarne.

Ten urząd sprawować będzie również agendy urzędowego posterunku wywiadowczego w wojnie. Tam również zasięgać można będzie wszystkich wyjaśnień, wskazówek i inicyatywy, które dążeniom jednostek, istniejących stowarzyszeń, lub tworzących się komitetów służyć mają przy wykonywaniu opieki wojennej w jak najszerszem znaczeniu.

Nasi dzielni żołnierze walczą o honor i zwycięstwo naszej ukochanej Ojczyzny. Spełnijmyż i my nasz obowiązek! Spełnijmy w ramach wspomnianych trzech celów, wedle naszych sił, wszystko co winniśmy dzielnym wojownikom i ich rodzinom.

Przynieśmy wedle możności najrychlej ofiarę miłości bliźniego dla dobra naszej drogiej Ojczyzny; złagodźmy rany, które wojna zadaje, starajmy się rozdzielić możliwie najrównomierniej ciężary, jakie ona nakłada na nas, pomni wzniosłego hasła naszego ukochanego Monarchy „*Viribus Unitis*".

Minister spraw wewnętrznych:
Dr. Karol bar. Heinold.

Wycofywanie wkładek
z Kas oszczędności.

Wiener Abendpost zamieszcza następujący komunikat urzędowy: Sądząc według spostrzeżeń, które poczyniono w wiedeńskich instytucyach pieniężnych wogóle, a w Kasach oszczędności w szczególności, obrót wkładkowy dokonuje się w sposób najzupełniej zwykły. W poszczególnych instytucyach zdarzają się wprawdzie żądania zwrotu wkładek, przekraczające zwykłą miarę, lecz zjawisko to pozostaje w związku z jednej strony z nadchodzącym terminem zapłaty czynszu, a z drugiej ze wstępowaniem do szeregów wojskowych. Nigdzie jednak nie zauważono dotychczas zaniepokojenia u oszczędzającej publiczności.

Jest to pocieszającą oznaką, że doświadczenie ubiegłych krytycznych lat utwierdziło w ludności przekonanie, iż Kasy oszczędności są najzupełniej pewną ostoją powierzonego ich administracyi majątku ludowego i że przekonanie o nienaruszalności pieniędzy wkładkowych w czasach wojennych wryło się głęboko w umysłach całej bez wyjątku ludności i stało się niejako powszechnem jej dobrem. Właściciele wkładek nie mają też w istocie najmniejszego powodu do wycofywania ich z Kas oszczędności i nie mogą się sami w lepszy sposób uchronić przed stratą swych oszczędności, jak zostawiając swe pieniądze w Kasach oszczędności. Przecież każdy powinien mieć jasno przed oczyma, że dla wkładek oszczędności istnieją jak najdalej idące gwarancye bezpieczeństwa, przez własny majątek Kasy oszczędności, dalej przez najzupełniej ugruntowane pretensye tejże, a wkońcu przez siłę kapitału gmin, które majątkiem swym większość Kas gwarantują. Już przed dwoma laty wskazano na to, że Kasy oszczędności, stojące pod nadzorem Państwa, muszą umieszczać powierzone im wkładki w sposób najzupełniej pewny i że niepowołany atak na grosz przez ludność oszczędzany już z natury bieżących interesów jest rzeczą wprost niemożliwą. Z całkiem trzeźwego rozważania, że Kasy oszczędności nie mogą przeważnej części wkładek mieć w leżącej gotówce, wynika jasna bezpodstawność ewentualnego zaniepokojenia, że Państwo mogłoby, potrzebując w razie wojny gotówki, skonfiskować wkładki w Kasach oszczędności i użyć je dla swych celów.

W żadnym więc kierunku nie istnieje dla ludności powód zaniepokojenia o jej oszczędzone pieniądze.

Nie jest jednak wykluczonem, że stan wojenny, w którym Monarchia chwilowo się znajduje, wywoła najbardziej fantastyczne pogłoski i że może niesumienne, przed

wszelką odpowiedzialnością kryjące się indywidua, będą dla własnego zysku rozpuszczać złośliwe i kłamliwe wieści, które mogą działać na umysły tkliwe.

W całem poczuciu odpowiedzialności za sumienne informowanie ogółu, musi się przeto przestrzedz przed tem, by ludzie zbierający oszczędności nie dali się unieść porywom lęku lub agitacyi, która w najbardziej nierozumny, co więcej najbardziej niesumienny sposób doradza nierozważne podejmowanie wkładek z Kas oszczędności i innych instytucyj pieniężnych, które złożyły również do wody gruntownej pewności i płynności i musi się zalecić ludności w jej własnym interesie z największym naciskiem, aby zachowała rozwagę i zimną krew.

KRONIKA.

Lwów 4 sierpnia.

Kalendarz.

Środa (5 sierpnia):

N. P. M. Śnieżnej. — Stanisława św. — Trofyma.

Wschód słońca o godzinie 4·01 rano, zachód słońca o godzinie 6·59 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 Cel.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły pogorzelcom miasta Bursztyna zapomogi w kwocie tysiąca kor.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Stefan** wyjechał dnia 2 b. m. w południe z Wiednia z powrotem do Żywca.

— **JE. ks. Biskup przemyski obrz. gr. kat. Konstanty Czechowicz** powrócił do Przemyśla.

Z c. i k. armii. Podporucznikami zamianowani zostali akademicy III. roku: z Akademii Terezyańskiej: Edward Wieliczker 30 pp., Józef Korte 1 pp., Wilhelm Lobkowitz 9 pp., Leon Kania 13 pp., Rudolf Karge 55 pp., Juliusz Berndt 54 pp., Józef Fellner 56 pp., Brzetysław Šviha 95 pp., Henryk Fuchs 45 pp., Otmar Thometschek 57 pp., Franciszek Sommer 90 pp., Leon Brandstiller 15 pp., Emil Butyler 77 pp., Hieronim Berner 9 p. drag., Wilhelm Scherer 13 p. uł. Tadeusz Machalski 4 p. uł., Jan Stefenelli 1 p. uł., Ernest ks. Schwarzenberg 2 p. uł., Jan Scherer 13 p. uł., Fryderyk Mally 4 p. uł., Eugeniusz bar. Pott 7 p. uł., Fryderyk bar. Fiedler 1. uł., Karol Wokoun 3 p. drag., Jan Schütz 10 p. drag., Piotr Mattiassevich 6 p. uł., Ludwik Fest 8 p. uł., Jan bar. Gagern 3 p. huz., Władysław Chwalibogowski 6 p. uł., Karol hr. Zedtwitz-Liebenstein 14 p. drag., Gwido Langier 16 pp. obr. kraj., Jan Bisanz 19 pp. obr. kraj., Fryderyk Nussbaum 18 pp. obr. kraj., Ferdynand Noë 31 pp. obr. kraj., Karol Spanner 20 pp. obr. kraj., Wiktor Polansky 36 pp. obr. kraj., Rudolf Prohaska 34 pp. obr. kraj., Franciszek Mitterstöger 17 pp., Rudolf Maly 35 pp. obr. kraj., Stanisław Jankiszowski 37 pp. obr. kraj., Fryderyk John 1 p. uł. obr. kraj.; z Akademii technicznej: Aleksander Tupaj 3 p. dział polnych, Otto Simmel 2 p. art. fort. Alfred Deutsch 2 p. art. fort., Karol Brandner 1 p. dział poln., Elemer Kovács 6 dyw. ciężkich haubic, Alfred Kirchner 29 p. dział polnych, Leon Remiszewski 11 dyw. ciężkich haubic, Władysław Botka 3 p. art. fort., Jan Wagner 2 p. art. fort.; z oddziału inżynieryi: Herman Blümel 9 bat. saperów, Paweł Schönhöfer 11 bat. saperów; z Akademii technicznej: Robert Ellbogen 9 bat. pionierów, Józef Ziętkiewicz 10 bat. pionierów.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. ks. dr. Stanisław Szurek, wicerektor hospicyum polskiego w Rzymie, otrzymał instytucyę kanoniczną na kanonię przy bazylice Najśw. Maryi Panny „Reginae coeli in Monte Sancto“ w Rzymie. Egzamina klauzurowe i ustne dla kandydatów na katechetów szkół średnich odbędą się w dniach 26 i 28 października; dla kandydatów na katechetów szkół wydziałowych w dniu 27 października b. r. Kandydaci, którzy uzyskali zezwolenie składania tych egzaminów, mają się zgłosić w kancelaryi konsystorza o godzinie 9 przed południem w wymienionych terminach.

Dyecezya tarnowska. Zamianowani radcami honorowymi konsystorza: ks. prałat Franciszek Szurmiak, prob. w Czerminie, ks. Józef Michalik, prob. w Książnicach, ks. Ignacy Górski, prob. w Kamienicy.

Instytuowany ks. Józef Rogoziński, wik. w Radgoszczy, na prob. w Chronowie. Mianowani: ks. dr. Władysław Kuc, katechetą w Szczawnicy; ks. Józef Palka, administratorem w Starym Sączu; ks. Józef Chrząszcz, rektorem internatu św. Józefa w Tarnowie, ks. Jan Czuj, wicerektorem tegoż zakładu. Przeniesiony ks. Franciszek Sierosławski z Tarnowa do Ciężkowic. Na emeryturę przeszedł ks. Jakób Rozwadowski, kanonik i prepozyt w St. Sączu. Kapelanem u Sióstr N. Serca Jez. w Zbyl. Górze został ks. Franciszek Czernecki, ekspozyt w Grodku ad Grybów. Administracyę probostwa w Radgoszczy powierzono ks. Józefowi Rogozińskiemu.

— **Z Uniwersytetu.** Przy końcu czerwca b. r. odbył się jubileusz trzechsetletni istnienia Uniwersytetu w Groningen w Holandyi. Ponieważ Uniwersytet ten przesłał w roku 1912 bardzo serdeczny adres na jubileusz Uniwersytetu lwowskiego, przyjał Uniwersytet nasz jego zaproszenie do wzięcia udziału w jubileuszu i wysłał do Groningen swego delegata w osobie profesora dr. Konstantego Zakrzewskiego, któremu ponadto jego znajomość języka miejscowego, zdobyta w czasie studyów w Belgii i Holandyi, ułatwiła osobiste wzięcie udziału w jubileuszu i przemawianie tamże imieniem lwowskiego Uniwersytetu.

PP. Helena Bobkowska, Matylda Merdinger, Feliks Murdzieński, Stanisław Wojewski, Roman Ignacy Wojtaszek, Adam Maryan Peters, wszyscy rodem z Krakowa, Borys Pieczenko z Pskowa i Stanisław August Tomczyk z Częstochowy, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów wszech nauk lekarskich, a pp. Tomasz Maziarski z Mielca, Adam Müller, ausk. sąd. z Łańcuta i Aleksander Rudich kandydat adwokacki z Krakowa, stopnie doktorów prawa.

Rektorat Uniwersytetu lwowsk. podaje niniejszem do wiadomości, że z powodu obecnej sytuacyi politycznej wszystkie władze akademickie, t. j. Rektorat i dziekanaty, a zarazem i dyrekcye Instytutów uniwersyteckich urzędują pomimo feryj tak samo, jakw ciągu roku akademickiego.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie dziś, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: sprawa ustanowienia maksymalnej taryfy spożywczej.

— **Szynki mają być zamykane o godzinie 9 wieczorem.** Na zasadzie ust. 10. obwieszczenia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 26 lipca 1914 L. 17727 pr. o wydanych przez całe Ministerstwo na podstawie ustawy z dnia 5 maja 1869, Nr. 66 Dz. p. p. zarządzeniach wyjątkowych, zarządza Dyrekcya policyi we Lwowie, aby z dniem dzisiejszym wszystkie szynki zamykane były o godzinie 9 wieczorem, a to pod rygorem przymusowego zamknięcia i kar przewidzianych w ostatnim ustępie powyższego obwieszczenia.

— **Wydział krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża** wybrał z łona swojego komitet wykonawczy, który pod przewodnictwem JE. dr. Tchorznickiego odbywa codziennie posiedzenie w biurze fizykatu miejskiego.

Do komitetu weszli: dr. Kalikst Krzyżanowski, dr. Wiktor Legeżyński, dyr. Bolesław Lewicki, prez. Józef Neumann, dr. Gustaw Roszkowski, Paweł ks. Sapieha, JE. dr. A. Tchorznicki, prof. dr. Józef Wiczkowski i prymaryusz dr. Witold Ziembicki.

Pojedyncze referaty rozdzielono między członków komitetu wykonawczego.

Skarbnikiem majątku Stowarzyszenia jest dyr. Bolesław Lewicki.

Postęp pracy prowadzonej z nakładem całej energii, na jaką zdobyć się może komitet, nadzorują osobiście: prezydent Neumann, JE. dr. Tchorznicki, dyr. Bol. Lewicki i fizyk dr. Legeżyński.

— **Wodociągi miasta Lwowa.** Chemik miejski dr. Henryk Ruebenbauer w dniu 2 sierpnia b. r. o godzinie 11·45 w nocy rozebrał chemicznie wodę z wodociągów miejskich w Woli Dobrostańskiej i orzekł, że badana woda zupełnie nie różni się składem chemicznym od peryodycznie poprzednio stwierdzonych analiz i nie zawiera żadnych substancyj trujących. Techniczne urządzenia zaś zbiorników i całej sieci wodociągowej — jak zbadano na miejscu — wykluczają wręcz możliwość nieprawnego wtargnięcia i zakażenia wody.

— **Wezwanie do uczniów szkół średnich i wydziałowych.** Ponieważ z powodu mobilizacyi brakło rąk do ukończenia żniwa, a idzie o to, by przynajmniej w ten sposób przyjść z pomocą rolnikom, pojawiło się wezwanie do uczniów, aby zgłaszali się w dyrekcyi II. szkoły realnej we Lwowie w godz. rannych między 9 a 12 u prof. Ferdynanda Franty. Równocześnie zaś za pośrednictwem dzienników zawiadomiono potrzebujących rąk do pracy w polu, by się pod powyższym adresem zgłaszali z podaniem warunków.

— **W sprawie drobnej monety.** Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej interweniowało dzisiaj u JE. P. Namiestnika w sprawie uprzystępnienia kupcom i przemysłowcom, oraz publiczności dostatecznej ilości drobnej monety, której brak daje się obecnie odczuwać. P. Namiestnik oświadczył, iż poczynił wszelkie zarządzenia, aby w obrocie nie brakło drobnej monety. Dowóz jej będzie stały i regularny. Byłoby jednak wskazanem, by publiczność uzbroiła się w wyrozumiałość i cierpliwość, a nie utrudniała przez gorączkowe napieranie na kasy bankowe puszczania w obieg drobnej monety.

— **Prezydyum magistratu miasta Lwowa** z powodu ogólnej mobilizacyi odwołało urlopy udzielone urzędnikom, funkcyonaryuszom i sługom miejskim i wezwało ich do bezwłocznego powrotu do służby. Wobec tego ci urzędnicy, funkcyonaryusze i słudzy miejscy, którymby z jakiegokolwiekbądź powodu wezwanie do powrotu nie zostało doręczone, winni nie wyczekując dalszego zarządzenia, zgłosić się natychmiast do służby.

— **Z kolei.** Ponownie zwraca się uwagę, że z powodu zarządzenia mobilizacyi ogólnej cały ruch podróżnych na głównych i znaczniejszych liniach pobocznych c. k. kolei państwowych o godzinie 12 w nocy ze środy, 5 b. m. na czwartek 6 b. m. będzie kompletnie zastanowiony. Pozostaje więc dla podróżnych cywilnych wtorek, 4 b. m., i środa, 5 b. m. Cel podróży musi być bezwarunkowo osiągnięty do północy z 5 na 6 b. m., w przeciwnym razie grozi podróżnym niebezpieczeństwo, że będą wysadzeni na jednej ze stacyj pobocznych.

— **Nowy posterunek żandarmeryi** utworzono w Markowej, powiatu przeworskiego.

Posterunek żandarmeryi w Wierzchni, powiatu kałuskiego, przeniesiony został do Zawadki koło Kałusza.

— **Zastanowienie czynności składnicy pocztowej w Lisieczyńcach.** Z dniem 31 z. m. zastanowiono czynności składnicy pocztowej w Lisieczyńcach, poczta Nowesioło koło Podwołoczysk.

— **Ograniczenia w obrocie przekazowym z zagranicą.** Reskryptem z dnia 1. bm. zarządziło ck. Ministerstwo handlu co następuje: 1) Jednemu nadawcy nie wolno nadawać w jednym i tym samym dniu do zagranicy zapomocą przekazu pocztowego więcej jak tę kwotę, która w obrocie z odnośnym krajem dopuszczalną jest jako kwota najwyższa na jeden przekaz. 2) Wyjątek od tego dopuszczalny jest tylko wtedy, jeżeli nadawca udowodni w sposób wiarygodny (przedkładając faktury, nie saldowane rachunki i tp.), że jest obowiązany odnośną zapłatę do zagranicy uskutecznić. Jeżeli urząd pocztowy uzna, że dowód wykazano, to należy wpłatę przyjąć, a okazany dokument dowodowy w miejscu, które się nie da odłączyć, zaopatrzyć w odcisk stampili dziennej. Gdyby co do prawdziwości dokumentów lub co do tego, czy dowód jest wystarczający nasuwały się wątpliwości, lub gdyby urząd pocztowy z innych jakich powodów nie mógł osądzić, czy chodzi w danym wypadku o dokument, który czyni zadość powyższym wymaganiom, to należy wpłaty nie przyjąć, a nadawcę odesłać do dyrekcyi poczt i telegrafów. W ten sam sposób należy postąpić, gdyby się nasuwało przypuszczenie, że nadawca ma zamiar obejść postanowienia ograniczające, wydane powyższem rozporządzeniem. 3) Rozporządzenie to wchodzi natychmiast w życie Rozporządzenie to okaże się w najbliższym dzienniku rozporządzeń pocztowych i telegraficznych.

— **Do kobiet polskich.** Otrzymujemy następujący komunikat: Wydział „Zjednoczenia chrześciańskich polskich Towarzystw kobiecych“ przypomina, że stowarzyszenia należące do Zjednoczenia zobowiązane są do karnej, sprawnej pracy obywatelskiej, potrzebnej dla dobra ogółu. W tej chwili poważnej dla całego społeczeństwa wzywamy przedewszystkiem kobiety — polskie do trwania na stanowisku tam, gdzie je życie postawiło.

Praca i pomoc obywatelska kobiet potrzebna jest w każdej części naszego kraju. W miarę uzdolnień i sił fizycznych robić nam należy to, co najuczciwiej i najdzielniej spełnić która potrafi, pamiętać, że poza ważnymi obowiązkami, które nam narzuciła chwila — do nas kobiet należy otoczyć opieką gospodarczą pracę w kraju, zarówno na wsi, jak w przemyśle i handlu — nie wolno nam dopuścić do ruiny materyalnej społeczeństwa i rodzin naszych.

Sekcyi opiekuńczej „Zjednoczenia“ powierzono opiekę nad rodzinami, których ojcowie, mężowie i bracia spełniają obowiązek w szeregach na polu bitwy lub w obronie mienia i dobra publicznego.

Inne prace są w pełni — rezultat pracy zorganizowanej jest pewniejszy niż usiłowania rozbieżne. Wzywamy tedy do karności tak zarówno Towarzystwa jak i jednostki.

Za wydział „Zjednoczenia“: Eleonora Lubomirska (przewodnicząca), Marya Argasińska, Marya Opieńska (zast. przewod.), Aniela Alexandrowiczówna, Romana Berezowska, Wanda Czartoryska, Kazimiera Neumannowa, Jadwiga Krzyszkowska, dr. Krzyżanowska Michalina, Jadwiga Próchnicka, Anna Reiterowa, Jadwiga Pawłowska, Skolimowska Helena, Sikorska, Sobolewska Marya, Skrzyńska Marya, Zofia Poratyńska.

— **Egzamin dojrzałości** w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie odbył się w dniach od 2 czerwca do 10 czerwca 1914 roku pod przewodnictwem radcy Rządu dr. Tadeusza Mandybura. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Oddział A: Franciszek Daszyński, Eustachy Dusznicki (z odzn.) Jan Dżugaj, Michał Hryszczyszyn, Jan Ilnicki, Józef Johann, Stefan Kisil, Stanisław Klementowski, Bolesław Kłaszyński, Jan Kralik, Antoni Maryan Martyniuk-Łotocki, Tadeusz Jan Mikoszewski, Wiktor Ślepecki, Bronisław Wojtarowicz, Szczepan Ziemski z (odzn.).

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 5 uczniów. Reprobowano na rok 2 eksternistów.

Oddział B: Franciszek Andrejczuk (z odzn.) Bartłomiej Bober, Kazimierz Józef Dobyasz, Franciszek Józef Falich, Emil Fedyński, Teod. Hajowyj, Wiktor Józef Teofil Hausmann, Bronisław Kamiński (z odzn.), Stanisław Kargol, Zygmunt Władysław Magiera, Michał Mokryj, Roman Mosowa, Jan Franciszek Nowakowski, Józef Bernard Ostrowski, Józef Oziębłowski, Bazyli Panoczko, Kajetan Petrowicz (z odzn.), Ludwik Leon Proskurnicki (z odzn.), Piotr Rebeć (z odzn.), Antoni Siemiginowski, Leon Szczygieł, Jan Jałmużna Wojciechowski (z odznaczeniem).

Egzaminowi przysłuchiwał się dwukrotnie Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski.

— **Śluby bez zapowiedzi we Lwowie.** Podobnie, jak w innych miastach, odbył się w ostatnich dniach we Lwowie szereg ślubów ze względu na zarządzenia władz kościelnych, które pozwoliły na śluby z pominięciem trzech zapowiedzi na wypadek przedłożenia dyspensy i złożenia przysięgi, że niema prawnych przeszkód do zawarcia małżeństwa.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: pakunek bielizny, dwie koszule, książkę i damską torebkę; w ulicy Leona Sapiehy pulares, zawierający 13 kor. 48 hal.

△ **Zgubiono:** ręczną czerwoną torbę skórzaną, zawierającą srebrny zegarek, laki i listy.

△ **Samobójstwo.** W przystępie ataku szału odebrał sobie wczoraj życie wystrzałem z rewolweru 20-letni Karol Jakubiczka, syn urzędnika pocztowego.

△ **Kosztowna zabawka.** Czterdziestodwuletnia zarobnica Ahafia Kondiukowa zbiła wczoraj szybę wystawową w sklepie p. Zubika przy ul. Halickiej. Kondiukowa, sprowadzona na inspekcyę policyjną, oświadczyła, że szybę zbiła dla zabawy. Oddano ją na razie do aresztów policyjnych.

△ **Krwawa awantura** rozegrała się wczoraj w nocy w szynku przy ul. Żółkiewskiej l. 11. W czasie tej awantury 29-letni Władysław Krasnoid odniósł siedm ciężkich ran, jakie zadali mu przeciwnicy nożami. Ciężko rannego Krasnoida po opatrzeniu odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Błąkającego się** wczoraj po ulicach miasta chłopca, w wieku około trzech lat, ubranego tylko w koszulę, oddała policya w opiekę komisaryatu IV. dzielnicy.

△ **Na trzy dni aresztu** skazana została wczoraj Genowefa Kostecka, sprzedająca pieczywo w sklepie piekarza p. S. Hessa przy ul. Leona Sapiehy, za odmówienie jednej ze służących sprzedaży bułek. Kostecką oddano natychmiast do aresztów policyjnych.

△ **Sprzeniewierzenie.** Markus Pilpel otrzymawszy wczoraj od Jonasza Eimera 1400 kor. w banknotach do zmieniania na drobną monetę, znikł z tymi pieniędzmi ze Lwowa. Ponieważ w toku dochodzeń policyjnych wyszło na jaw, że ucieczkę ułatwić mu miała krewna jego, Chana Klar, policya aresztowała ją i oddała do swych aresztów.

△ **Podrzutek.** Pod bramą Domu podrzutków przy ul. Paulinów znaleziono wczoraj niemowlę płci żeńskiej. Dziecko oddano w opiekę komisaryatowi IV. dzielnicy, policya zaś wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia matki dziecka.

△ **Kradzież czterech koni.** W nocy z 1 na 2 b. m. skradziono z pastwiska pod Lwowem włościaninowi Antoniemu Krapczakowi cztery konie, wartości 3000 koron. Konie te były przeznaczone dla wojska.

△ **Nagły zgon.** Pod kaplicą w górnej części ul. Łyczakowskiej zmarła wczoraj nagle modląca się tam jakaś kobieta w podeszłym już wieku.

Zwłoki odstawił komisaryat IV. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Identyczności zmarłej dotychczas nie stwierdzono.

△ **Nieostrożna jazda,** Automobil nr. 49 S. I., prowadzony przez szofera Jana Orłowskiego, najechał wczoraj na placu Krakowskim na 7-letniego chłopca, nieznanego z nazwiska i zranił go dotkliwie w głowę i nogę.

△ **Schwytany na gorącym uczynku.** W ulicy Rzeźnickiej przytrzymano wczoraj Michała Michalewicza w chwili, gdy jakiejś przechodzącej tamtędy kobiecie sięgnął ręką do torebki. Michalewicza oddano do aresztów policyjnych.

△ **Napad.** Kilku drabów ze znanym awanturnikiem Mojżeszem Stadlerem na czele napadło wczoraj w jednym z szynków przy ulicy Szpitalnej na dozorcę domu Jana Brzostowskiego i dotkliwie pobiło go, zadając mu nadto znaczniejsze rany na twarzy i lewej ręce.

Rannego opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego.

— **Zmarli:** we Lwowie, Faustyna Feuersteinowa, wdowa po b. właścicielu dóbr, w 70 roku życia;

w Czerniowcach, ks. Juwenal Stefanelli, archimandryta i emer. prof. Uniwersytetu, w 80 r. życia;

w Radgoszczy, ks. Franciszek Górski tamtejszy proboszcz, w 55 roku życia, a 30 r. kapł.

w Niepołomicach, ks. Piotr Graczyński, tamtejszy proboszcz, w 61 r. życia, a 35 roku kapłaństwa;

w Wiedniu, Wincenty Haardt, znany geograf, em. radca ministeryalny w Instytucie wojskowo geograficznym.

— **Samarytanin polski,** założony przed dwoma laty w Krakowie, postawił sobie zadanie szerzyć wśród publiczności umiejętność niesienia pierwszej pomocy w ciężkich zranieniach i nagłych zachorzeniach. Z samego początku, gdy właśnie podówczas surma wojenna zdawała się dochodzić do nas, powstał zapał wielki dla zadań Samarytanina i tysiące gorliwych niewiast zapisywały się na członków Samarytanina, by przejść kursy, urządzone staraniem zarządu, z pomocą w tym kierunku biegłych lekarzy. Dziś wobec poważnej chwili i groźnego położenia, w jakiem się znaleźć może i nasz kraj, potrzeba nam całych zastępów ochotników i ochotniczek, poświęcających się czyto pielęgnowaniu rannych, czyto usłudze przy rannych. Zarząd Samarytanina postanowił więc urządzić wedle potrzeby cykl krótkich i dłuższych kursów pouczających.

Osoby obojga płci, pragnące wziąć udział w tych kursach, zechcą zgłosić się po bliższe informacye do miejskiego urzędu zdrowia w Krakowie między godzinami 9—11 przedpołudniem, Magistrat, Poselska 10.

Sądzimy, że właśnie słuchacze i słuchaczki medycyny najwięcej nadają się do celów samarytańskich i dlatego byłoby rzeczą bardzo pożądaną, by o ile pragnęliby oni w danym razie nieść pomoc rannym, w specyalnych kursach uzupełniali swą wiedzę i umiejętność, a do tego również Samarytanin polski pragnie podać sposobność i prosi zgłaszać się po bliższe informacye pod wyżej podanym adresem.

— **Krwawy dramat miłosny** rozegrał się w ubiegły piątek w jednym z hoteli II. dzielnicy Wiednia. Do hotelu tego przybyła wieczorem młoda para i kazała dać sobie pokój. Wkrótce po godzinie 8 wieczorem rozległy się nagle w pokoju przez nią zajmowanym trzy wystrzały. Na odgłos strzałów służba hotelowa wtargnęła do pokoju i znalazła w łóżku leżących bezprzytomnie młodego mężczyznę i dziewczynę z ciężkiemi ranami postrzałowemi. Mężczyzna miał ranę postrzałową w okolicy prawej, dziewczyna zaś w okolicy lewej skroni. Browning leżał obok nich i brakowało w nim trzech naboi. Czy w wypadku niniejszym ma się do czynienia z zamachem morderczym i samobójczym, czy też obydwoje sami się postrzelili, na razie niewiadomo. Rannych w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala. Z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że mężczyzna ów nazywa się Franciszek Ehrentraut, liczy 28 lat i był urzędnikiem miejskiej kolei elektrycznej, dziewczyna zaś nazywa się Vollnhoferówna.

— **Echa kradzieży w fabryce tytoniu w Göding.** Szkoda, zrządzona w fabryce tytoniu w Göding przez robotników, których — jak to już donieśliśmy — aresztowano w tych dniach pod zarzutem kradzieży cygar i papierosów, wynosi przeszło 100.000 kor.

— **Samobójstwo baletnicy.** W Wiedniu popełniła dnia 31 z. m. samobójstwo, otruwszy się weronalem emerytowana primabalerina wiedeńskiej Opery Nadwornej, Marya Brann. Powodem samobójstwa miała być choroba.

— **Krwawy dramat małżeński.** Z Budapesztu donoszą: Czterdziestoczteroletni kupiec Fabian Hufnagel dnia 1 b. m. w swem mieszkaniu w Rákospalota dwoma wystrzałami z rewolweru zranił ciężko swoją żonę, poczem zranił się również ciężko wystrzałem z rewolweru w pierś, a nadto popodcinał sobie nożem kuchennym żyły u rąk. Odwieziono ich w stanie bardzo groźnym do szpitala. Hufnagel dokonał czynu po porozumieniu się z żoną, gdyż uroiło się mu, że grozi mu ruina.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w filii gimnazyum w Samborze odbył się w dniach od 2—6 czerwca pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej, p. Józefa Szafrana, dyrektora gimnazyum w Samborze (zakład główny). Do egzaminu zgłosiło się 32 uczniów publicznych, 1 prywatystka i 2 eksternistów. Egzamin dojrzałości złożyli: Barański Władysław, Cwenar Stanisław, Dobrzańska Jarosława (pryw)., Dutczak Eugeniusz, Ekiert Władysław, Gustowicz Edward, Humiecki Aleksander, Iłeczko Tymoteusz (ekstern)., Jarosz Jan (z odzn)., Kalt Izak, Kling Jerzy, Krotochwila Tadeusz, Kulczycki Leon, Kulczycki Teofil (z odzn)., Lisikiewicz Julian, Ładożyński Jan, Łomnicki Maryan, Maćkow Mieczysław, Mayer Chaim (z odzn), Nowotny Albin, Pasiewicz Franciszek, Pawłów Mikołaj, Redisz Maurycy, Reisner Dawid, Schor Kalman (z odzn)., Senyk Stefan (z odzn)., Sielecki Włodzimierz (z odzn)., Sommer Stanisław, Starak Franciszek, Suchestów Samuel, Szust Włodzimierz, Trau Hirsz, Ujwary Tadeusz, Węgrzynowicz Teodozy, Zahaczewski Józef. Nikogo nie reprobowano.

Kronika zagraniczna.

* Zgon kardynała. W Rzymie zmarł dnia 31 z. m. ks. kardynał Jan Baptysta Lugari. Urodził się on dnia 18 lutego 1846 i od listopada 1911 był członkiem św. Kollegium.

* Stan zdrowia rossyjskiego proroka Rasputina, na którego — jak wiadomo — dokonała zamachu wieśniaczka Gusiewowa, pogorszył się tak znacznie, iż niewykluczona jest możliwość, że Rasputin umrze. Od kilku dni Rasputin ma gorączkę, dochodzącą do 40-stu stopni.

* Echa zamordowania Jaurèsa. Z Paryża donoszą: Morderca Jaurèsa, Villain, oświadczył, że dopuścił się czynu z politycznych pobudek. W śledztwie policyjnem zeznał: „Szedłem ulicą i zauważyłem Jaurèsa w towarzystwie kilku osób przy stoliku. Strzeliłem wówczas dwukrotnie do niego, aby go ukarać za jego kampanię przeciw trzyletniej służbie wojskowej. Zdrajcy muszą być ukarani". Morderca liczy około lat 35.

* Przeciw pryszczycy, czyli przeciw zarazie pyska i racic u bydła, wynaleziono nowy, prosty środek leczniczy. Niejaki Steffen, weterynarz z Kilonii, ogłasza w pismach, że wynalazł środek przeciw pryszczycy, wyrabiany z drożdży surowych. Środek ten nazwał „Bajuwarynem". Zainteresowany temi ogłoszeniami dr. Paechter podjął wraz ze swym asystentem badania „Bajuwarynu" w rozmaitych miejscowościach, nawiedzonych chorobą pryszczycy. Wynik badań był pono dobry; stwierdzono bowiem skuteczność drożdży zadawanych chorym zwierzętom, jako środek zewnętrzny i wewnętrzy. Stosowano drożdże w ten sposób, że ugniatano je z małą dawką soli i robiono z nich maść, którą okładano chore miejsca, lub też zasypywano te miejsca suchemi sproszkowanemi drożdżami. Jako lekarstwo zewnętrzne stosowano drożdże przy leczeniu racic, wewnętrzne zaś dawki leczyły pryszczycę w pysku.

* Biskup Kremony, msgr. Bonomell umarł w Breści.

* Milionowe bankructwo. W Pforzheim tamtejsze stawarzyszenie bankowe wskutek spekulacyj swego dyrektora Fryderyka Hermanna popadło w trudności finansowe. Okazał się deficyt w kwocie 6 milionów marek. Dyrektor Hermaun od dwóch dni znikł bez śladu.

* Muzeum kryminalistyczne W Paryżu zawiązało się niedawno „Towarzystwo badaczy kryminalistyki", które urządziło obecnie oryginalne i jedynie w swoim rodzaju „Muzeum kryminalistyczne". W dużych oszklonych szafach można tam obserwować rozmaitych typów narzędzia, które służyły mordercom, a więc laski z ukrytymi wewnątrz sztyletami lub nawet olbrzymiemi brzytwami, któremi mozna zadawać straszliwe rany. Inne szafy zawierają całą kolekcyę rozmaitych wytrychów i przyborów do otwierania najbardziej skomplikowanych zamków. Niektóre z tych przedmiotów są naprawdę arcydziełami kunsztu kowalskiego i ślusarskiego. Są tam również bardzo dowcipnie pomyślane drabinki składane i aparaty, służące do przełażenia przez najwyższe mury i najbardziej warowne ogrodzenia bez ryzyka z największą łatwością. Specyalna kolekcya niewinnych napozór wędek rybackich zwraca na siebie powszechną uwagę: nie są to bynajmniej przyrządy do rybołowstwa., służą one do łowienia... bielizny, suszącej się w obejściach. Są tam też i worki z nieprzepuszczalnej materyi, w których noszą zbrodniarze ostre gazy, służące do zabijania węchu u psów policyjnych. Niektóre kolekcye przyborów do włamywania są tak małe, precyzyjne, że ukryć je można w kieszeniach kamizelki. Zapomocą innych, skomplikowanych przyrządów może zbrodniarz wyciągać z kieszeni zagapionego przechodnia wszystko, aż do najmniejszej drobnostki.

Salę drugą wypełniają portrety słynnych zbrodniarzy, ich autografy, ich utwory literackie lub rysunki, wykonane ich ręką. Zwraca na siebie uwagę portret niejakiego Coignara, który zamordował oficera francuskiego Pontisa i w ciągu lat 16 uchodził za niego, przywłaszczywszy sobie jego dokumenty.

Pokaźną jest również kolekcya talizmanów, używanych przez zbrodniarzy. Najoryginalniejszym chyba talizmanem jest „palec szczęścia", tj, palec ucięty ze zwłok, odgrzebanych podczas pełni księżyca.

Nie brak również i „literatury", tj. książeczek, opisujących rozmaite przygody zbrodnicze i rozpalające fantazyę rozmaitych indywiduów, do zbrodni skłonnych. Rozmaite „Nick Cartery" i „Scherloki Holmesy" zajmują wśród tej biblioteki pokaźne miejsce.

* Epidemia samobójcza wśród dziewcząt indyjskich. W Bengalii szerzy się teraz wśród dziewcząt indyjskich istna epidemia samobójcza, porywając ofiarę za ofiarą. Zaczęło się od samobójstwa dziewczyny imieniem Suehalata, której ojciec zamierzał zastawić swój majątek, aby mieć za co kupić męża dla swojej córki. Ceny, których w Bengalii żądają ojcowie synów za ożenienie, stały się bardzo wygórowane. Za pana młodego, który ukończył szkoły, żąda jego ojciec 100.000 rupij, to znaczy więcej, niż 130.000 koron, a cena przeciętna za męża wynosi 3.000 rupij. Te wysokie ceny tłumaczą się prawem popytu i podaży. Według zwyczajów krajowych muszą dziewczęta iść wcześnie za mąż, z drugiej strony zaś wysokie wymagania, które się dziś stawia co do wychowania i wykształcenia młodego człowieka, doprowadziły do tego, że młodzieńcy późno się żenią. Brak więc kandydatów do małżeństwa. Suehalata napoiła swoje suknie naftą i podpaliła się. Jej śmierć wywołała w całym kraju wśród reformatorów małżeństwa i ojców dorastających córek prawdziwy szał podziwu. Skutkiem tego było, że wiele młodych dziewcząt poszło za przykładem Suehalaty. W szkołach żeńskich przyrzekają sobie panienki z dumą, że w ten sam sposób spalą się gdy przyjdzie na nie czas małżeństwa. Epidemia ta przerzuciła się także na wdowy, których los w Bengalii nie jest do pozazdroszczenia.

* 22.995 związków małżeńskich rocznie zawiera się w Berlinie, jak okazuje się z zestawienia berlińskiego urzędu statystycznego za rok 1912. Statystyka zawiera też ciekawe szczegóły. Z 22.995 mężczyzn bowiem, którzy zawierali związek małżeński, było 19.000 kawalerów. Trzech z nich ożeniło się z wdowami, które już cztery razy wychodziły za mąż. Dwu mężczyzn, którzy już 6 razy się rozwodzili, wzięło sobie jeszcze panny za żonę. Najmłodszy oblubieniec, który liczył 18 lat życia, obrał sobie za żonę dziewczynę 17-letnią. Najstarszy oblubieniec liczył 82 lat. Pewna 15-letnia dziewczyna wyszła za 23-letniego. Pewien 74-letni człowiek ożenił się z 30-letnią kobietą, inny, 77-letni z 27-letnią, 18 małżeństw nie trwało ani roku, 64 mniej niż dwa lata, a 128 par rozwiedzionych zostało przed upływem trzech lat. Niewierność małżeńska zdarzała się więcej u mężczyzn, niż u kobiet.

* Kosztowna toaleta. Przechodnie, zdążający polami Elizejskiemi w Paryżu, mieli przez kilka miesięcy widok niezwykły. Na całej wysokości wieży Eiffel uczepieni byli ludzie jak pąki, okrywające olbrzymie drzewo. Byli to odważni rzemieślnicy, którzy wisząc na linach, malowali wieżę. Gdy wiatr powiał, fruwali na wysokości 200—300 metrów nad ziemią. Po raz piąty ten olbrzymi pająk zmienia swą powłokę. W latach 1889—1894, 1900 i 1907 malowany był na kolor srebra lub bronzu. Tym razem dano mu pomarańczową barwę — na pamiątkę modnego, a tak ohydnego koloru. Wyszło na to 30.000 kilogramów farby. 50 malarzy przez trzy miesiące pracowało między niebem a ziemią. A była to kolosalna toaleta. Pochłonęła 100.000 fr.

* Liczba samochodów. Tygodnik amerykański *Motor* podaje statystykę samochodów, kursujących w całym świecie; liczba ich ma dosięgać dwu milionów. Liczba ta dzieli się jak następuje: Stany Zjednoczone 1,300.000, Anglia 245.900, Francya 100.000, Niemcy 57.300, Kanada 46.600, Austro-Węgry 19.000, Australia 15.000, Włochy 12.600, Rossya i rzeczpospolita argentyńska po 10.000, Belgia 9.000, Indye angielskie, Jawa, Sumatra i Borneo po 7.000, Algier 6.000, Szwecya, Szwajcarya i Brazylia po 5.000, Meksyk 4.000, Bułgarya i Holandya po 3 000. Ceylon 2.100 Rumunia 1.600, Urugwaj, Filipiny i Porto-Rico po 1.500, Kuba i Chiny po 1.000. Ale liczby te są przesadzone, według bowiem ostatniej statystyki urzędowej, Francya np. posiada 94.000 samochodów.

Ruch elektryczny na kolejach szwajcarskich. Chociaż ruch elektryczny na miejskich kolejach zyskał tak powszechne uznanie, że dziś nie buduje się po miastach kolei z innym, jak tylko elekrycznem popędem, to jednakowoż tak Towarzystwa prywatne, jak i rządy zwlekają z zaprowadzeniem ruchu elektrycznego na długich liniach kolejowych, obawiając się zawodów obec tego, że ruch za pomocą lokomotyw parowych przetrwał zwycięsko doświadczenie prawie stuletnie. Dlatego też i rząd szwajcarski zwlekał z zaprowadzeniem popędu elektrycznego na swych kolejach, mimo, że zupełny brak w kraju węgla i konieczność sprowadzania go za drogie pieniądze z zagranicy, tudzież wielka liczba wodospadów, a zatem źródła siły wskazywały na konieczną potrzebę zamiany ruchu parowego na elektryczny. Ostateczny pomyślny rezultat doświadczenia z zaprowadzeniem popędu elektrycznego na kolei Lötscherskiej i Symplońskiej skłonił rząd szwajcarski do uchwały zaprowadzenia w całym kraju na kolejach żelaznych ruchu elektrycznego.

Pierwszą w tym okresie próbę postanowiono zrobić na kolei św. Gotarda, kolei mającej znaczenie światowe, bo łączącej najkrótszą drogą znaczną część Europy północnej i zachodniej z Włochami, a oprócz tego mającej z przyczyny nadzwyczajnej malowniczości okolic, które przebiega, ogromne znaczenie dla ruchu turystycznego, coraz bardziej rozwijającego się w Europie. Koszt jednak instalacyi ruchu elektrycznego na kolejach jest znaczny; na kolei św. Gotarda obliczono go na 38 i pół milionów franków. Nasamprzód postanowiono zaprowadzić ruch elektryczny na pewnej części kolei św. Gotarda, mianowicie na kolei prowadzącej z Erstfeld do Belliviony na długości 110 kilometrów, ta kolej nadaje się bowiem szczególnie do próby z nowym ruchem, ponieważ ma znaczne spadki dochodzące do 27 na 1000 i tunele (15 kilometrów św. Gotard) stanowiące 28 proc. długości całej kolei. Dla zaopatrywania tej kolei w elektryczność będzie zbudowana w kantonie Uri jedna stacya centralna w Amsteg i dwie podstacye w Amsteg i Göschenen, w kantonie tessyńskim, główna stacya centralna w Rittem i 4 podstacye w Pistta, Larvergo, Biasca i Bellinzonie.

Lokomotywy będą teraz dwojakie: ciężkie, głównie dla pociągów ekspresowych i lekkie dla pociągów omnibusowych. Co do pociągów towarowych, zostawiono rozstrzygnięciu kwestyę lokomotyw lekkich, które będą służyć w razie potrzeby do pomocy. Lokomotywy ciężkie będą mieć siłę 3000 koni i mogą pociągom nadawać chyżość 90 kilometrów na godzinę po równem, a 50 kilometrów w spadkach po 26 na ‰. Z obliczenia wypada, że do ruchu nie będzie potrzeba więcej, niż dwóch lokomotyw elektrycznych, gdy parowych potrzeba dla pociągów towarowych i ekspresowych nieraz po 3, dwie z przodu, a jedna na tyle pociągu. Ta liczba nie tylko utrudnia używanie lokomotyw, lecz nadto z przyczyny znacznej liczby tuneli i wielkiej ich nieraz długości zakopca je nadzwyczajnie, a w miejscach wolnych z powodu znacznego dymu utrudnia oglądanie przepięknych i malowniczych widoków górskich. Trakcya przeto elektryczna pociągów pozostaje niewątpliwie z nadzwyczajnem zadowoleniem zwiedzających te strony turystów, których liczba przez to znacznie zapewne się powiększy.

Urząd szwajcarski spodziewa się że zdoła ruch elektryczny na kolei z Erstfeldu do Bellinzony zaprowadzić do roku 1918, poczem przystąpi do tej samej reformy na kolei św. Gotarda od Lucerny do Chiasso w długości 225 kilometrów.

Notatki literacko-artystyczne.

Marya Szpyrkówna. „Pierwiosnki". Powieść. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(*zg. s.*) Długie opowiadanie, zamknięte w książce, liczącej blisko pięćset stronic ścisłego druku, nazwała autorka powieścią, chociaż utwór jej, zasługujący z wielu względów na zaszczytne wyróżnienie, posiada głównie pedagogiczne i wychowawcze, nie zaś artystyczne założenie na celu. Jako taki może być gorąco polecony matkom, opiekunom i nauczycielom, przyda się im bowiem poniekąd nieraz, jako rodzaj podręcznika. wskazującego, jak wypada badać, poznawać i oceniać usposobienia, zdolności i charaktery dzisiejszych dorastających panienek, wychowujących się i kształcących na pensyach, oraz w średnich, żeńskich zakładach naukowych.

St. Zaborowski „W sercu kniei". Obrazy myśliwskie. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(*zg. s.*) Bardzo ładnie kreślone opisy łowów rozmaitych, tak na ptactwo leśne i błotne, jak na królewską zwierzynę — jelenia i niedźwiedzia — wypełniają tom, noszący tytuł „W sercu kniei". Chętnie i z prawdziwą przyjemnością przeczyta go przeciętny czytelnik, chociaż nie myśliwy, autor bowiem, odczuwający głęboko wdzięk i czar wszelkiej przyrody, z niezaprzeczonym talentem odtwarza widziane krajobrazy, charakteryzując przytem wiernie typy ludowe, stanowiące w nich interesujące sztafaże.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór Jana Bani na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Dąbrowej.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Jadwigę Łączkowską nauczycielką 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi w Jarosławiu; Maryę Prusównę nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Nadwórnie; Anielę Tylawską nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Dobromilu; Ludwika Haupta nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Kopyczyńcach; ks. Rajmunda Ungeheuera nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Bohorodczanach; Gizelę Schabowską nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Mostach wielkich: Antoniego Paszkiewicza nauczycielem 5-klasowej szkoły w Łyścu; Franciszka Cyburta nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Łańcucie; Kazimierza Rudnickiego nauczycielem 5-klasowej szkoły w Dąbrowej; Anielę Hałatkównę nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Kętach; Seweryna Tabińskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Stróżach wyżnych; Józefa Jędę nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Grobli; S. Helenę Jurczykównę nauczycielką kierującą, SS. Paulinę Danielównę, Teklę Mańkównę i Maryannę Kalinównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły żeńskiej w Wielkich Oczach; ks. Antoniego Dunajeckiego nauczycielem religii rzym-

sko-katolickiej 4-klasowej szkoły męskiej im. Kazimierza Wielkiego w Bochni; ks. Aleksandra Obrubańskiego nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Urszuli Kochanowskiej w Podgórzu; ks. Michała Grzysia nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły żeńskiej w Iwoniczu; ks. Jana Nowosada nauczycielem religii grecko-katolickiej 4-klasowej szkoły męskiej im. Piramowicza we Lwowie; Władysława ¡Gałczynskiego nauczycielem VIII. szkoły 4-klasowej męskiej im. św. Szczepana w Krakowie; Jana Słowika nauczycielem XXXVI. 4-klasowej szkoły męskiej na Krowodrzy w Krakowie; Annę Horowitzównę nauczycielką XV. 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Klementyny Tańskiej w Krakowie; Stanisławę Wysocką nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Hoffmanowej w Kołomyi; Mirona Liskowackiego nauczycielem 4-klasowej szkoły im. Staszica w Jarosławiu; Pawła Maślankę nauczycielem 4-klasowej szkoły w Strzelcach wielkich; Jana Puchałę nauczycielem 4 klasowej szkoły w Tymbarku; Stanisława Liszkę nauczycielem 4-klasowej szkoły w Kaszowie; Tadeusza Antoniuka nauczycielem 4-klasowej szkoły w Jasienicy solnej; Stanisława Świgosta nauczycielem 4-klasowej szkoły w Jeleśni górnej; Jana Lenarta nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej w Iwoniczu: Romana Młyńskiego i Tadeusza Rodzińskiego nauczycielami 4-klasowej szkoły męskiej w Borzęcinie; Stanisława Kwaśnika i Antoniego Mrozka nauczycielami 4-klasowej szkoły męskiej w Wolance; Stefanię Wróblową nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej w Wolance; Romualdę Dziurzyńską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Szczakowej wsi; Anielę Smaczkową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Birczy; Leę Gelbling nauczycielką 4-klasowej szkoły w Mizuniu; Maryę Szaleską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Lipnicy górnej; Janinę Dobrzańską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Lackiej Woli; Kazimierę Skoczyńską nauczycielką 3-klasowej szkoły w Pawłosiowie; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Władysława Dolińskiego w Kurzanach; Józefa Braszkę w Korościatynie; Michała Krechowicza w Rybotyczach; Jana Rychlickiego w Orzechówce; Jana Swyszczuka w Mikuliczynie; Adama Gilewskiego w Byczkowcach; Bolesława Wąsacza w Bystrej; Jerzego Ambroziaka w Rakowcu; Karola Mikosia w Surochowie; Jana Maciałka w Tuczempach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Wiktoryę Blijównę w Słobódce leśnej; Paulinę Hanczycównę w Korościatynie; Maryę Kotełkową w Dąbiu; Paulinę Krykiewiczównę w Pobużanach; Paulinę Dziekanównę w Wampierzowie; Cecylię Maraszewską w Dernowie; Maryę Kościółkównę w Filipowicach; Wiktoryę Czernikównę w szkole im. Kościuszki w Szczyrku; Wiktoryę Smoczkiewiczównę w Letni; Stanisława Hudykę w szkole męskiej w Ołpinach; Zofię Czerską w Brodłach; Leontynę Dublanicównę w Dobczy; Helenę Rzepecką w Płokach; Annę Obarową w Otałęży; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Zygmunta Piekarskiego w Słotwinie; Kazimierę Migdałową w Janczowej; Romana Anderscha w Białym Borze; Edwarda Perlaka w Laszczynach; Piotra Bernakiewicza w Orchowicach; Ignacego Ostapczuka w Worochcie; Leopolda Kmiecika w szkole im. Kościuszki w Wołosowie; Antoniego Marcinkowskiego w Jamnie górnej; Stanisława Olsiewicza w Popowicach; Annę Depowską w Woli chorzelowskiej; Michała Kinetkę w szkole z ruskim językiem wykładowym w Czarnorzekach; Jadwigę Zygadłównę w Rzekach-Lipiu-Sadku: Franciszka Skocznia w Górze św. Jana; Seweryna Nawrockiego w Kozinie; Józefa Obuszkę w Chorzowie; Dymitra Kozaka w Nowosiółkach; Emilię Karchutównę w Chmielowej; Teodora Hocija w Parypsach; Maryę Strumiłłównę w Długopolu; Jana Wolanina w Chrostowej; Damiana Sajkiewicza w Hwoździe; Włodzimierza Goliana w Mołoszkowicach; Ludwika Głąbińskiego w Żukowicach starych; Gustawa Klaję w szkole im. król. Jadwigi w Szczyrku; Dymitra Łacha w Myscowej; Wojciecha Leśniaka w szkole z polskim językiem wykładowym w Czarnorzekach; Dominika Madeja w Krzesławicach; Stanisława Śmielowskiego w Jodłówce; Karolinę Siarkiewiczową w Zamojscach: Władysławę Wilkównę w Stanyli.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Kazimierza Łowczowskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Bieńczycach, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Bieńczycach; Stanisława Czyżewicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Grobli, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Podłężu; Maryę Kudasównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Szmańkowcach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Chomiakówce.

Rada szkolna krajowa przekształciła: 2-klasowe szkoły ludowe na 4-klasowe: w Węglówce. w okręgu krośnieńskim; w Brzeszczu, w okręgu oświęcimskim; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Woli dębińskiej, w Lewniowej, w Górce, w okręgu brzeskim; w Roztokach, w okręgu jasielskim; w Wulce sokołowskiej, w okręgu kolbuszowskim; w Dobieszynie, w Bajdach, w Polance w Ustrobnejw, okręgu krośnieńskim; w Manastercu, w okręgu liskim; w Łuczycach i w Spasowie, w okręgu sokalskim; w Sieniawie w okręgu zbaraskim; wszystkie od 1 września 1914.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę następujących szkół ludowych przy pomocy zasiłku z funduszu krajowego: w Skołoszowie, w Wierzbnej, w Morawsku i w Woli węgierskiej, w okręgu jarosławskim, w Osobnicy, w okręgu jasielskim; w Bruchnalu, w okręgu jaworowskim; w Chodaczowie, w okręgu łańcuckim; w Ciśnie, w Łukowem i w Serednem wielkiem, w okręgu liskim; w Humieńcu i w Popielanach, w okręgu lwowskim zamiejskim; w Kurdwanowie, w okręgu podgórskim; w Dąbrówce polskiej, w okręgu sanockim; w Motyczu, poduchownem w okręgu tarnobrzeskim.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz gorzeln, które w miesiącu maju 1914 ruch oznajmiły, tudzież ilości zgłoszonych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	64	339.005
2	Brzeżany	37	161.010
3	Czortków	39	248.010
4	Jarosław	15	89.930
5	Kołomyja	24	186.100
6	Kraków	10	156.550
7	Lwów	31	21.056
8	Nowy Sącz	1	4.400
9	Przemyśl	12	48.400
10	Rzeszów	22	70.970
11	Sambor	11	34.800
12	Sanok	10	49.700
13	Stanisławów	25	167.000
14	Tarnopol	40	266.850
15	Tarnów	8	21.800
16	Wadowice	17	61.760
17	Żółkiew	49	351.150
	Razem	415	2,278.491

Wykaz browarów, tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu maju 1914:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	7	6.928
2	Brzeżany	3	505
3	Czortków	1	108
4	Jarosław	11	3.120
5	Kołomyja	2	2.910
6	Kraków	3	3.160
7	Lwów	2	376
8	Nowy Sącz	5	4.692
9	Przemyśl	2	4.316
10	Rzeszów	7	3.192
11	Sambor	2	1 314
12	Sanok	4	3.276
13	Stanisławów	4	2.490
14	Tarnopol	7	3.904
15	Tarnów	2	36.526
16	Wadowice	5	16.372
17	Żółkiew	2	165
	Razem	69	93.354
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	2.784
	Lwów	1	17.100
	Ogółem	71	113.238

Wykaz produkcyi i sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu maju 1914. W miesiącu maju 1914 produkcya soli wynosiła 92.010 cent. metrycz., sprzedaż soli 85.373 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 148.434 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 111.221 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem mniej produkcyi soli o 56.424 centnarów metrycznych, sprzedaży zaś soli o 25.848 centnarów metrycznych mniej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

W obliczu wojny.

Kraków, 4 sierpnia. W katedrze na Wawelu przed głównym ołtarzem odprawił dziś o 9 rano prałat Chotkowski w obecności ks. Biskupa Sapiehy, naczelników władz wojskowych i licznego obywatelstwa uroczystą wotywę przepisaną na czas wojenny na pomyślność oręża austryackiego. Na zakończenie odegrano na organach Hymn ludowy, oraz pieśni „Kto się w opiekę“ i „Serdeczna Matko“.

Kraków, 4 sierpnia. Prezes Izby lekarskiej zwołał na czwartek zebranie lekarzy, celem obmyślenia organizacyi pomocy lekarskiej w Krakowie w obecnej chwili.

Kraków, 4 sierpnia. Magistrat ogłasza bardzo uspokajający komunikat co do aprowizacyi miasta. Dziś otwarto sprzedaż mąki, dostarczonej przez gminę kilkunastu handlom. Cena kilograma mąki pszennej wynosi 54 hal. Zabezpieczono dostawę innych środków żywności.

Wiedeń, 4 sierpnia godz. 11·20 w południe. Na granicy nieprzyjacielskiej panuje spokój.

Praga, 4 sierpnia. Kardynał Arcybiskup Skrbensky wydał list pasterski z powodu wojny.

Berlin, 4 sierpnia. Cesarz Wilhelm zagaił dziś o godzinie 1 po południu w białej sali Zamku królewskiego nadzwyczajną sesyę parlamentu niemieckiego następującą mową tronową:

Szanowni panowie! W godzinie brzemiennej przeznaczeniem zwołałem wybranych przedstawicieli narodu niemieckiego. Prawie pół wieku można było wytrwać na drodze pokoju. Usiłowania imputowania Niemcom skłonności wojennych i skrępowania ich stanowiska w świecie, wystawiały często cierpliwość naszego narodu na ciężką próbę. W niezachwianej uczciwości rząd mój także wśród okoliczności prowokujących obrał sobie za najwyższy cel dążenie do rozwoju moralnych, duchowych i gospodarczych sił narodu. Swiat cały był świadkiem, jak niestrudzenie staraliśmy się wśród zawikłań ostatnich lat przedewszystkiem o to, aby uchronić narody europejskie od wojny między wielkiemi mocarstwami. Największe niebezpieczeństwo, wywołane wypadkami na półwyspie Bałkańskim, zdawało się być usunięte. W tem zamordowanie mojego przyjaciela, Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, otworzyło przepaść.

Mój wysoki sojusznik Cesarz i Król Franciszek Józef zmuszony był chwycić za broń, aby bronić bezpieczeństwa Swego Państwa przed niebezpiecznemi agitacyami, uprawianemi przez sąsiednie państwo. Sprzymierzonej Monarchii stanęło państwo rossyjskie w drodze ku spełnieniu jej uprawnionych interesów. Do boku Austro-Węgier woła nas nietylko nasz obowiązek sojuszniczy. Nam przypada jednocześnie w udziale zadanie chronienia razem ze starą wspólną kulturą obu Państw — także własnego stanowiska wobec naporu sił nieprzyjacielskich. Z ciężkiem sercem musiałem zmobilizować moją armię przeciw sąsiadowi, z którym ona na tak wielu polach walk stawała w jednym szeregu. Ze szczerem ubolewaniem widziałem, jak złamano przyjaźń, dochowywaną wiernie przez Niemcy. Cesarz i rząd rossyjski ustępując przed naporem nienasyconego nacyonalizmu, wstawił się za państwem, które przez popieranie zbrodniczych zamachów sprowadziło nieszczęście tej wojny. Nie mogło nas ździwić, że także Francya stanie po stronie naszych nieprzyjaciół. Zbyt często nasze usiłowania utrzymania przyjaznych stosunków z Republiką francuską natrafiały na stare nadzieje i stary gniew.

Co roztropność ludzka i siła zdziałać może, aby uzbroić naród do ostatnich decyzyj, to przy patryotycznej pomocy panów się stało. Wrogie usposobienie, które oddawna szerzyło się na wschodzie i na zachodzie, teraz wybuchło wielkimi płomieniami. Położenie obecne nie wynikło z przemijających zatargów w interesach lub z dyplomatycznych konstelacyj, jest ono wynikiem nieżyczliwości działającej od wielu lat względem potęgi i rozwoju państwa niemieckiego.

Nie powoduje nami chęć zdobyczy, ożywieni jesteśmy nieugiętą wola utrzymania miejsc, na których Opatrzność Boża nas usadowiła, dla nas i dla przyszłych generacyj.

Z dokumentów, które panom przedłożono, przekonacie się panowie, jak mój rząd, a przedewszystkiem mój kanclerz aż do ostatniej chwili starali się nie dopuścić do ostateczności. W narzuconej obronie koniecznej z czystem sumieniem i czystą ręką chwytamy za miecz. Apeluję do ludów i szczepów państwa niemieckiego, ażeby z całą siłą w braterskiej łączności z naszymi sojusznikami broniły tego, co stworzyliśmy pokojową pracą. Według wzoru naszych ojców, silni i wolni, poważni i rycerscy, pokorni wobec Boga, pełni ochoty do walki z wrogiem pokładamy ufność we Wszechmocnym, iż umocni naszą obronę i dopomoże nam do pomyślnego wyniku.

Na was szanowni panowie, którzyście się zebrali dokoła waszych książąt i przywódców, spoczywa dziś wzrok całego narodu niemieckiego, poweźmijcie wasze uchwały jednomyślnie i szybko, to jest mojem gorącem życzeniem.

Berlin, 4 sierpnia. Sejmowi Rzeszy dziś przedłożono ustawę w sprawie kredytu dodatkowego do budżetu państwowego na r. 1914.

Ustawa upoważnia kanclerza Rzeszy, aby na pokrycie jednorazowych wydatków zaciągnął kredyt w wysokości pięciu miliardów marek. Zapisy dłużne, asygnaty kasowe, oraz kupony mogą opiewać na walutę zagraniczną, albo też równocześnie na walutę wewnętrzną i zagraniczną i być płatne także zagranicą.

Berlin, 4 sierpnia. Biuro Wolfa donosi, że krążące zagranicą pogłoski o starciu między niemieckimi i angielskimi okrętami na morzu Północnem są nieprawdziwe.

Monachium, 4 sierpnia. Według komunikatu ministerstwa spraw zagranicznych, doręczono wczoraj o godz. 6 wieczorem paszporty posłowi francuskiemu w Monachium.

Berno szwajcarskie, 4 sierpnia. Rada związkowa uchwaliła przedłożyć dzisiejszemu Zgromadzeniu związkowemu sprawozdanie o położeniu w Szwajcaryi i o poczynionych dotychczas zarządzeniach, z których najważniejszem jest wyrażenie stanowczej woli zachowania neutralności i upoważnienie Rady związkowej do zawiadomienia o tem w odpowiedniej formie wszystkich prowadzących wojnę mocarstw i tych państw, które uznały neutralność i nietykalność Szwajcaryi.

Haga, 4 sierpnia. Izbę odroczono na czas nieograniczony po uchwaleniu wszelkich ustaw, będących w związku z wojną. Prezydent ministrów zaznaczył, że Holandya pozostanie neutralna. Wniosek o wydanie moratoryum cofnięto po sprzeciwieniu się rządu.

Rzym, 4 sierpnia. Papież przyjął dziś pielgrzymkę z Kolumbii. Po mowie przywódcy Arango Ojciec św. wygłosił przemówienie, w którem wyraził swój żal z powodu strasznego nieszczęścia, jakie grozi Europie i prosił pielgrzymów, aby się modlili, by wielkie państwa się pogodziły, ażeby katastrofa nie rozszerzyła się i by piekło nie tryumfowało.

Spandawa, 4 sierpnia. Zatrzymano tu 3 samochody, podróżnych aresztowali żołnierze, zdaje się, że idzie o szpiegów rossyjskich.

Bukareszt, 4 sierpnia. (Doniesienie rumuńskiej Agencyi telegr.). Pod przewodnictwem króla Karola odbyła się w Sinai Rada ministrów, w której wzięli także udział: następca tronu Ferdynand, prezydent Izby poselskiej, b. premier Majorescu, kilku byłych ministrów i przedstawiciele stronnictw rządowych. Obradowano nad stanowiskiem, jakiego przestrzegać ma Rumunia wśród obecnych stosunków. Rada ministrów prawie jednogłośnie uchwaliła, iż Rumunia ma wydać wszelkie zarządzenia, konieczne do obrony granic.

Sztokholm, 4 sierpnia. Ambasador niemiecki w Petersburgu hr. Pourtales przyjechał dziś tutaj wraz z personalem ambasady i konsulatu na okręcie pod flagą amerykańską.

Niemcy a Francya.

Berlin, 4 sierpnia. Namiestnik Alzacyi telegrafował ze Strassburga do kanclerza, że usposobienie ludności jest doskonałe, wojska wszędzie witane są entuzyastycznie, prasa wszystkich stronnictw uznaje, że prowadzona jest sprawiedliwa wojna i wzywa żołnierzy alzackich, ażeby spełnili swój obowiązek. Wielu Alzatczyków zgłasza się dobrowolnie, mobilizacya odbywa się gładko.

Paryż, 4 sierpnia. Agencya Havasa. Prezydent Poincaré podpisał dekret zaprowadzający stan oblężenia we Francyi i w Algierze na czas wojny.

Salzburg, 4 sierpnia. Personal sądowy w Neumarkt koło Salzburga przeznaczył 1 pr. swych poborów na rodziny żołnierzy.

Abbazya, 4 sierpnia. Personal pocztowy uchwalił oddać 1 prc. ze swych poborów na cele Czerwonego Krzyża.

Zurych, 4 sierpnia. Bank narodowy podwyższył dyskont z $5^1/_2$ na 6 prc.

Konstantynopol, 4 sierpnia. Przy ciągnieniu losów tureckich główna wygrana 400.000 franków padła na nr. 734.713, a 30.000 franków na nr. 243.518.

Rzym, 4 sierpnia. Przy ciągnieniu losów włoskiego Czerwonego Krzyża z r. 1885 główna wygrana 15.000 lirów padła na seryę 1913 nr. 24.

Kopenhaga, 4 sierpnia. Bank narodowy podwyższył dyskont wekslowy z 6 proc. na 7 proc.

Chrystyania, 4 sierpnia. Bank norweski podwyższył dyskont na 6 i pół proc.

Waszyngton, 4 sierpnia. Izba reprezentantów uchwaliła 250.000 dolarów kredytu na powrót Amerykanów z Europy.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 sierpnia 1914.

Hotel Georgea: Pp.: Dr. Emanuel Egger z Wiednia.

Hotel Europejski: Pp.: B Żarski ze Skwarzawy. O. Senel z Firlejówki, W. Krzyżanowski z Łuki, K. Niezabitowski z Łanek.

Hotel Imperial: Pp.: F. Gniewosz z Jasionowa. W. Słanek z Wiszenki.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 26 lipca 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	605·—	615·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	372·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	483·—	—·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·—	89·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l	84·20	84·90
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Banku gal. dla handlu i przem w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·—	81·70
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	87·30	88·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	88·20	89·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·70	81·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·70	81·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	80·30	81·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	79·30	80·—
„ „ „ 4 pr.	78·—	78·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·06	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·—	253·—
100 marek niemieckich	117·75	118·40

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 3% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 25 lipca 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78·60	78·80
styczeń-lipiec	78·60	78·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	81·80	82·—
kwiecień-październik	82·20	82·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1680·—	1720·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	412·—	417·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr	98·50	98·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr	79·—	79·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·40	103·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·30	106·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·10	85·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5½ pr. (ostempl. akcye)	426·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·80	85·80
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowinskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904 4 prc.	87·10	88·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·25	84·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·—	94·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	502·50	512·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	250·—	258·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	277·—	287·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·—	80·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	79·40	80·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·10	100·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·20	—·—
Poż. serb prem. za 100 fr. 2 prc.	92·—	100·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	200·25	203·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·20	92·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·—	90·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·30	81·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 lat	87·50	88·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·25	90·25
Banku krajowego oblig komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	88·25	89·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr	80·75	81·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	75·85	76·85
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·60	82·60
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	104·—	105·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·50	27·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	487·—	497·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	56·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·—	49·—
„ „ węg. Tow. 5 złr	25·50	29·50
Losy fund Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3420·—	3430·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	484·50	485·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	735·50	736·50
Dolno-austr. tow. esk 400 kor.	689·50	690·50
Gal. banku hip. 200 złr.	604·—	606·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	459·50	460·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1943·—	1953·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł	534·50	535·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	255·50	256·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	400·—	410·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	958·—	968·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4770·—	4790·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	483·—	487·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	721·50	722·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2042·—	2062·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	777·—	779·—
Trifail Tow. kop. węgla 70 złr.	231·—	235·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	673·—	683·—
Schodnicy 500 kor.	337·—	343·—
Tur. zakł. tytoniow. 500 franków	345·—	349·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·17½	118·37½
Włoskie Banki	95·82½	95·97½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·24¾	24·28¾
Paryż za 100 franków	96·27½	96·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	251·25	252·25
Szwajcarskie Banki	96·25	96·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·29	19·33
20-markówka	23·63	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·17½	118·37½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Ruble	251·37½	252·37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye

L. cz. E. XXI. 5319/13 (21) (1188 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego Banku budowlanego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dra Stanisława Ungera we Lwowie, ulica Akademicka 12, odbędzie się dnia 4-go września 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. XI., I. piątro, przy ul. Sądowej l. 7:

1. licytacya realności obj. lwh. 2176/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa Władysława Jana Ząbka i Józefa Twerzyjańskiego, po połowie własnej,

2. licytacya realności obj. lwh. 2237/II. dr. ks. gr. gm. m. Lwowa Antoniego Janeckiego własnej.

ad 1. i 2. położonych przy bocznej drodze wychodzącej z drogi kulparkowskiej a idącej wzdłuż toru kolei czerniowieckiej — wraz z przynależnościami, składającemi się:

ad 1. z 6 okien, 2 storów, 2 dużych, 4 małych kluczów, sztachetki z furtką, parkanu, bramy wjazdowej, furtki, 1 czereśni, 4 jabłonek, 8 świerków małych, 2 krzaków pożyczek i agrestów, kraku malin,

zaś ad 2. — 8 krat żelaznych, drzwi żaluzyowych, schodów drabinowych, żłobu drewnianego z drabiną, parkanu, 2 bram wjazdowych i 8 kluczy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1. na 21.422 kor. 10 h.,
przynależności zaś na 440 kor. 70 h.
2. na 7602 kor.,
przynależności zaś na 336 kor.

Przyczem nadmienia się, że obie te realności zostaną sprzedane oddzielnie.

Najniższa oferta co do realności:

ad 1. wynosi kwotę 10.931 kor. 40 h., zaś co do realności ad 2. wynosi kwotę 3969 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, poprzednio już zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 2929/13 (1160 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku odbędzie się dnia 29 sierpnia 1914 o godz. 9 rano w biurze Nr. 5, licytacya:

a) całej realności lwh. 2599,
b) 4/7 części realności lwh. 297 ks. gr. gm. Wola zarzycka.

Wartość szacunkowa 1000 kor.
Najniższa oferta 666 kor. 66 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, 6 lipca 1914.

L. cz. E. III. 6716/13 (1185 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Oddziału III, drzwi Nr. 70, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: księga gruntowa II. do. m. Lwowa lwh. 1942.

Oznaczenie realności: przy ul. Świętokrzyskiej pod l. kons. 1536 2 4 l. orj. 40 składająca się z parcel bud i grunt. łącznej powierzchni 3849 m., parterowego domu murowanego, stajni drewnianej, komórki drewnianej, lodowni murowanej i drewnianej szopy.

Wartość szacunkowa 27.272 kor 32 h.
Najniższa oferta 13 636 kor. 16 hal.

Do realności lwh. 1942 ks. gr. gminy m. Lwowa dla dz. II należą następujące przynależności: okna, kociołek, dzwonek, klucze, oszacowane na 125 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności w erzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których preten ye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i danimy publiczne zamieszczone jest na osobnym arkuszu.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział III.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

L. N. VIII. b. 1725 (1800 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Skawie pod Zembrzycami-Skawcami klm. 34·450 do 40·700, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni wynosi 6000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyał w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 600 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamienia (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami. nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K	O f e r t a.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . . w . . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 19 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b. 1725

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Skawie pod Zembrzycami-Skawcami klm. 34·450 do 40·700, wykonać się mającej w latach 1914, 1915 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

1.500 m.³ faszyn wiklowych,
4.500 m.³ „ lasowych,
90.000 sztuk kołków faszynowych,
2.000 „ „ płotkowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 500 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego

1 szt. (jedną sztukę) kołka płotkowego, wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.	O f e r t a.

Mocą, którą zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 2677/13 (7) (1669 3—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Skałacie, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1354 ks. grunt. gminy Kołodziejówka,
b) lwh. 39 ks. gr. Panasówka,
c) lwh. 366 ks. gr. Panasówka,
d) lwh. 518 ks. gr. Panasówka.

Wartość szacunkowa:
a) 1200 kor.,
b) 300 kor.,
c) 805 kor.,
d) 1152 kor.

Najniższa oferta:
a) 800 kor.,
b) 200 kor.,
c) 536 kor.,
d) 768 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 18 lipca 1914.

L. cz. E. 2589/14 (3) (1709 3—3)

E d y k t.

Dnia 24 sierpnia 1914 o godz. 9 rano, odbędzie się licytacya realności lwh. 442 gm. Sowliny.

Wartość szacunkowa wynosi 1200 kor.

Najniższa oferta wynosi 800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. E. 242/01 (10) (1756 3—3)

E d y k t.

Dnia 13 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano, w sądzie Monasterzyska, biuro Nr. 4, odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 31 ocenionej na 700 koron,

2. realności lwh. 104 ocenionej na 2100 koron,

3. realności lwh. 362 ocenionej na 250 koron,

4. przynależności ad 2. ocenione na 297 kor. ks. gr gm Huta stara.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 466 kor. 66 hal.,
ad 2. — 1598 kor.,
ad 3. 180 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sąd., biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 677/14 (5) (1788)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17, licytacya następujących realności:

a) lwh 1042 ks. gr Laszki górne, 1/4 część realności wiejskiej, składającej się z pgr. lk. 1948/63 „rola“,

b) lwh. 515 ks. gr. Laszki górne, 1/4 część realności wiejskiej, składająca się z pg. lk. 2081/12, 2422/2 i 2423/13.

Wartość szacunkowa:
ad a) 525 kor.,
ad b) 1975 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 350 kor.,
ad b) 1316 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do sam j nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, 10 lipca 1914.

L. cz. E. 546/14 (1839)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Powszechnego Związku kredytowego w Mielcu, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 28, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 5 ks. gr. gm. Kliszów, składającej się z pbd. lk. 126/1, oraz pgrnt. lk. 764/15, 764/16, 764/17, 7.5/7, 773/3, 919/37, 909/2, 767, 770/3, 907, 764/8, 765/4, 764 6, 766/1, 766/2, 766/3, 771/1, 772/2 o łącznym obszarze 2 ha. 89 ar. 48 m², wraz z domem i stodołą.

Wartość szacunkowa 5867 kor. 87 h.

Najniższa oferta 4038 kor.

Do realności lwh. 5 ks. gr. gminy Kliszów należą następujące przynależności: 25 drzew owocowych, 107 wierzb, 6 topoli i 1 olsza — oszacowane na 188 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec dnia 13 lipca 1914.

L. cz. E. 1758/14 (7) (1829)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 31, odbędzie się licytacya:

a) lwh. 1445 i
b) lwh. 1446 gm. Smólno.

Realności te budynki i grunta orne oszacowano:
ad a) lwh. 1435 na 958 kor. 68 h.,
ad b) lwh. 1446 na 863 kor. 55 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności:
ad a) lwh. 1445 — 639 kor. 12 h.,
ad b) lwh. 1446 — 575 kor. 70 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. E. 2957/13 (10) (1840)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Monasterzyskach licytacya:

a) połowy realności lwh. 58 gm. Folwarki,

b) połowy realności lwh. 60 gm. Folwarki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) na 350 kor.,
ad b) na 2172 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 233 kor. 32 h.,
ad b) 1148 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 224/14 (11) (1853)
Edykt licytacyjny.
Dnia 20 sierpnia 1914 o godz. 10 rano w biurze Nr. 8 w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie, odbędzie się licytacya 3/5 części realności lwh. 61 gminy Słoboda. oszacowanych na 3176 kor. 47 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2177 kor. 65 hal.
C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz E. 864 14 (843)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Tomasza Frydrycha, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47, II p. licytacya połowy realności lwh. 350 gm. Łężany, 394 s. kw. gruntu.
Nieruchomość tę oceniono na 300 kor.
Najniższa cena wynosi 200 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 866/14 (4) (762)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Leona Liebera, kupca w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie warunków licytacyjnych licytacya realności:
a) lwh. 470 i
b) lwh. 472 ks. gr. gm. Zaleszczyki stare.
Wartość szacunkowa 5192 kor.
Najniższa oferta 3460 kor. 13 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, 1 lipca 1914.

L. cz. E. 7550/13 (5) (11230)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27-go sierpnia 1914 o godzinie 8·30 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności lwh. 2312 gm. Niżniów.
Wartość szacunkowa lwh. 2312 gminy Niżniów wynosi 700 kor.
Najniższa oferta lwh. 2312 wynosi 467 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sadzie tutejszym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 2593 13 (8) (1843)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Herscha Meilecha Reissa w Ustrzykach, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: ks. gr. Łupków lwh. 44, 1/4 część realności stanowiące gospodarstwo wiejskie.
Wartość szacunkowa: 102 kor. 34 hal.
Najniższa oferta 68 kor. 86 hal.
Do realności lwh. 44 ks. gr. gminy Łupków należą następujące przynależności: płot, oszacowane na 95 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Wierz. egzekw. przyznaje się przedłożenia warun. lic. koszta 19 kor. 35 hal.
C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Wszelkie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na osobnym arkuszu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 30 maja 1914.

L. cz. E. 1397/13 (1799)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Unia", odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności obj. lwh. 3772 gm. Załoźce, składającej się z pgr. 1035/225, Ignacego Partyki własnej, realności obj. lwh. 3966 gm. Załoźce, składającej się z parc. gr. 1016/16 i 1016/15, Ignacego Partyki i Anny z Zadojków Partyka po połowie własnej i realności obj. lwh. 4017 tejże gminy, składającej się z parc. gr. 1016 21 i 1016/22, Anny z Zadojków Partyka własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajen i stodoły.
Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 2870 kor., przynależności zaś na 320 kor.
Najniższa cena wynosi 1906 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceaienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.
Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załóżce, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. E. 566/14 (7) (10391)
Edykt licytacyjny.
Dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 3 30 po południu, w biurze Nr. 12, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności: cała realność lwh. 1332 ks. gr. gm. kat. Piaski.
Wartość szacunkowa 130 kor.
Najniższa oferta 220 kor.
Do realności lwh. 1332 ks. gr. gminy kat. Piaski, należą przynależności w protokole ocenienia opisane, oszacowane na 200 koron.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 768/14 (5) (1077)
Edykt licytacyjny.
Dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr 8, odbędzie się licytacya realności lwb. 1232 gm Wola przemykowska.
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 911 kor.
Najniższa cena wynosi 607 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 150/14 (350)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 285 gm. Lipnik w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
Nieruchomość ta oceniona została na 2977 kor. 06 hal.
Wadyum 297 kor. 70 hal.
Najniższa cena wynosi kwotę 1984 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może je każdy przejrzeć w sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 4 maja 1914.

L. cz. E. 417/14 (4) (1783)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Leiby Tennenbauma w Gołogórach, odbędzie się d. 17 sierpnia 1914 o godzinie 10·15 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 831 ks. gr. Żuków, rola
b) 1/4 części lwh 603 ks. gr. Żuków, pbud., dom, stodoła, stajnia, budynek gospodarczy.
Wartość szacunkowa:
ad a) 725 kor.,
ad b) 107 kor. 50 h.
Najniższa oferta:
ad a) 350 kor.,
ad b) 53 kor. 75 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. E. 764/14 (1838)
Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Kasy eskontowej i oszczędności w Mielcu, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 28, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) 1/2 lwh. 530 ks. gr. gm. Mielec, pbud. lk. 104 i pgr. lk. 77/2 o łącznym obszarze 2 ar. 74 m², wraz z domem, wychodkiem i parkanem,
b) 1/4 części lwh. 529, pgr. lk. 77/3 plac pusty w obszarze 43 m².
Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 6497 kor. 50 h,
ad b) 107 kor. 50 h.
Najniższa oferta:
ad a) 4332 kor.,
ad b) 72 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, 13 lipca 1914.

L. cz. E 2459/13 (1837)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekucyjnej Firmy Hilfstein i Landerer w Opawie, odbędzie się dnia 19-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 28, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 226 ks. gr. gm. Mielec, pbud lk. 257 i pgr. lk. 265 o łącznym obszarze 11 ar. 15 m² wraz z domem, stajnią, studnią i ogrodzeniem,
b) lwh. 808 ks. gr gm. Mielec, pbud. lk. 6 i pgr. lk. 14/1 o łącznym obszarze 11 ar. 19 m², wraz z domem i stajnią.
Wartość szacunkowa:
ad a) 10.163 kor.,
ad b) 12.748 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 5082 kor.,
ad b) 6374 kor.
Do realności lwh. 226 i 808 ks. gr. gminy Mielec nie należą żadne przynależności, oprócz wyżej wymienionych.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 13 lipca 1914.

L. cz. E. I. 1905/14 (5) (1777)
Edykt.
Dnia 11-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 3, licytacya realności:
a) połowy lwh. 949 gm. Sopów,
b) całej lwh. 11 gm. Sopów.
Cena szacunkowa wynosi:
ad a) 1425 kor.,
ad b) 1130 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 950 kor.,
ad b) 753 kor. 32 h.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.
Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.
Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej
C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, 2 lipca 1914.

L. cz. E. XI. 3874/13 (15) (1775)
Edykt.
Dnia 14 sierpnia 1914 r. o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 22, licytacya połowy realności lwh. 151 gm. Kołomya dla II. dz.
Cena szacunkowa wynosi 8064 kor. 87 hal.
Najniższa cena wynosi 4032 kor. 44 h.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału XI.
Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.
Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, 9 lipca 1914.

L. cz. E. 5334/13 (1836)
Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Kasy eskontowej i oszczędności w Mielcu, odbędzie się dnia 19-go sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie zatwierdzonych niniejszem warunków licytacyjnych licytacya realności: lwh. 189 ks. gr. gminy Wola Mielecka, parc. bud. lk. 90/1 oraz parc. grt. lkat. 841/2, 842/6, 843, 845 4, 846/4, 847/4, 848/4, 849/4, 851/4, 853/2 i 855/2 o łącznym obszarze 1 ha. 48 ar. 94 m. kwadr. wraz z domem.
Wartość szacunkowa 2600 kor.
Najniższa oferta 1734 koron.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Do realności lwh 189 ks. gr. gminy Trzciana nie należą żadne przynależności.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E 1631/14 (8) (1754)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Gedalego Schatnera w Kutach. odbędzie się dnia 27-go sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 2 rynek na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya realności:
a) lwh. 1227 ks. gr. Kobaki pgrunt. 1936/1,
b) lwh. 735 ks. gr. Kobaki pg. 1934/4, pb. 298, Nd. 187.
Wartość szacunkowa:
a) 900 kor.,
b) 144 kor.
Najniższa cena:
a) 600 kor.,
b) 96 kor.
Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 16 lipca 1914.

L. cz. E. 601/14 (5) (1856)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Józefa Koniecznego jako opiekuna małol. Marcina Żmudy, odbędzie się dnia 13-go sierpnia 1914, o godzinie 9-tej przed południem, w biurze Nr. 10 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:
lwh. 1 4 149 ks. gr. Róża,
a) budynki,
b) grunta.
Wartość szacunkowa wynosi:
a) 75 kor.,
b) 490 kor.
Najniższa oferta:
a) 37 kor. 50 h.,
b) 326 kor. 66 h.
Razem 364 kor. 16 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w godzinach urzędowych w biurze Oddz. kanc. Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Pilzno, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 879/13 (8) (603 1—2)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 374 ks. gr. gm. Gdesyce.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1004 kor. 76 h.
Najniższa cena wynosi 669 kor. 84 h., poniż j tej ceny sprzedaż n e przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Niżankowice, dnia 23 czerwca 1914.

L. cz. E. 1786/14 (10266)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Jakóba Raaba w Rudk ch odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 5 n żej wymienionego sądu licytacya 13/14 części realności lwh: 296 gminy Nihowice, składającej się z pgr. 699 1, 700/1 i pbud. 104, wartości szacunkowej 5791 kor. 99 hal.
Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3861 kor. 32 hal.
Warunki licytacyjne i inne dokumenty odnoszące się do tego postępowania licytacyjnego, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 28 maja 1914.

L. cz. E. 120/14 (1238)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Izraela Proppera w Sanoku odbędzie się dnia 27 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 222 ks. gr. gm. Nowotańce.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 570 kor.
Najniższa cena wynosi 380 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Bukowsko, 8 maja 1914.

L. cz. E. 2686/14 (1018)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Jakóba Raaba w Rudkach odbędzie się dnia 28 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5, w sądzie niżej wymienionym licytacya całej realności lwh. 42 gm. Knihynice, składającej się z pb. 63 i pgr. 53/1, 53 2, 332, 334, 335 i 336.
Wartość szacunkowa 9543 kor. 29 h.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6362 kor. 20 h.
Do realności powyższej należy jako przynależność płoty i drzewa oszacowane na 25 kor. 80 h.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć w sądzie tutejszym podczas godzin urzędowych w biurze nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. E. VII. 1001 14 (4) (76)
Edykt licytacyjny.
Dnia 29 sierpnia 1914, o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się publiczna licytacya realności:
a) lwh. 140 gm. Bobrowniki m.,
b) lwh. 85 gm. Bobrowniki m.
Cena szacunkowa:
ad a) 1000 kor.,
ad b) 5650 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) 666 kor. 66 h.,
ad b) 3766 kor. 66 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 463/14 (8) (11185)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Michała Brosławskiego we Wrocowie, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 459 ks. gr. Wroców, rola i łąka,
b) lwh. 487 ks. gr. Wroców, rola i łąka,
Wartość szacunkowa:
ad a) 1086 kor. 92 h.,
ad b) 362 kor. 50 h.
Najniższa oferta:
ad a) 724 kor. 62 h.,
ad b) 241 kor. 67 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Janowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, 12 czerwca 1914.

L cz. E. 2840/14 (1808)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Maryi Motuz w Bazarze, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 28 sierpnia 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 30 licytacya następujących realności gminy Bazar:
a) obj. lwh. 694 (l. k. 62/I. pb. 253 obszaru 1 a. 39 m.², lk. 40/3 rola obszaru 4 a. 5 m²),
b) lwh. 993 lk. 1065/1, 1065 2, rola obszaru 16 a,
c) 1/5 i 1/3 z 1 5 lwh. 292 l. 40/1 rola obszaru 12 a. 67 m², l. 223 4 rola, obszaru 25 m², l. 223 18 rola obszaru 50 m², l. 62/3 parc. bud. obszaru 5 a. 35 m².
Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 3700 kor.,
ad b) 400 kor.,
ad c) 400 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) 2466 kor. 70 hal.,
ad b) 266 kor. 70 hal.,
ad c) 266 kor. 70 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 21 lipca 1914.

L. cz E. 510/14 (4) (758)
Edykt licytacyjny.
Dnia 28 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się sprzedaż połowy realności lwh. 316 Gdów, którą oceniono na 2518 kor. 49 hal., wadyum ustala się na 251 kor. 85 hal., a najniższą ofertę na 1678 kor. 98 hal.
Połowa realności lwh. 791 gm. Gdów, oceniona na 284 kor. 48 hal., wadyum 28 kor 44 hal., najniższa oferta 189 kor. 66 hal.
Poniżej tych najniższych ofert sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Obydwie te połowy sprzedane będą z osobna.
Dokumenta odnoszące się do nich, przejrzeć można w sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 1817 13 (8) (1746)
Edykt licytacyjny.
Dnia 29 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 15, licytacya realności obj. lwh. 940 gm. Budzanów, składającej się:
1. z parc. bud. 658, na której pobudowany młyn i budynek gospodarczy,
2. z parc. gr. lk. 2758, 2759, 2761, 2763, 2764, 2953,
3. przynależności.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 16.347 kor.
Najniższa cena wynosi 10.898 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tut. w biurze Nr 20.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Budzanów, dnia 14 maja 1914.

L. cz. E 4789/13 (12) (9179)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Towarzystwa oszczędności i zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Gwoździcu, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o g dz. 10 przed południem w biurze Nr. 30 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności: ks. gr. lwh. 1947 gm. Czernelica, cała realność złożona z pb. 434/2 i ppgrt. lkat. 3445/2, 3552, 3553, 3820, 3895/4, 3900/1, 3906, 3953/1 i 3900/2 role.
Wartość szacunkowa 10.338 kor.
Najniższa oferta 6980 kor.
Do realności lwh 1947 ks gr. Czernelica należą następujące przynależności: zasiewy żyta na ppgrt. lkat. 3445/2, 3552, 3553 i 3906, oszacowane na 132 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 4 marca 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 2/14 (3) (1741)
Ogłoszenie.
W konkursie kalwaryjskiej kooperatywnej drukarni, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Kalwaryi na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej, zatwierdzono zawiadowcą masy p. dr. Michała Niecia, adwokata w Kalwaryi, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Jana Modelskiego w Kalwaryi.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 7 lipca 1914.

Konkursa.

L. 161 ex 1913 (688) (2—3)
Konkurs.
Celem obsadzenia posady rabina w gminie izrael. w Stryju, rozpisuje się niniejszem konkurs.
Kandydaci na tę posadę wykazać się mają w myśl ustawy z dnia 21 marca 1890 Dz. pp. Nr. 57 i obowiązujących w tej mierze postanowień statutu dla tut. izrael. gm. wyzn.
1. świadectwami conajmniej dwóch rabinów galicyjskich kierunku religijno-konserwatywnego co do zdolności zawodowych (Hathorath Horaah),
2. świadectwem ogólnego wykształcenia,
3. świadectwem moralności,
4. świadectwem obywatelstwa austryackiego.
Podania zaopatrzone w powyższe świadectwa wnieść należy do Zwierzchności gm. najpóźniej do dnia 25 sierpnia 1914.
Posada nadaną zostanie najpierw prowizorycznie na lat 3 poczem nastąpić może stabilizacya.
Postanowienia powyż cytowanej ustawy oraz odnośne postanowienia statutu dla tut. gm. wyzn. izr. stanowić będą integralną część nadania posady.
Płaca według umowy. Kandydaci mogą jednak ze swej strony podać warunki pod jakimi gotowi są przyjąć posadę.
Zwierzchność gm. wyzn. zastrzega sobie prawo zaprosić kandydatów do osobistego przedstawienia się i wygłoszenia kazań. Koszta podróży zwraca się tylko przyjętemu kandydatowi.
Stryj, dnia 6 lipca 1914.
Zwierzchność gminy wyznaniowej izrael.

Rozmaite obwieszczenia.

L. XVII. 6820/185
OBWIESZCZENIE
c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4. sierpnia 1914, L. XVII. 6820/185, względem wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 4. lipca 1914, L. XVII. 5082/181, zarządza, na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 23. lipca 1914, L. 34.604, co do wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny co następuje:
Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania nierogacizny do Galicyi z powiatów: Banjaluka, Bileća, Bos. Dubica, Bos. Krupa, Bos. Novi, Bos. Petrovac, Bugojno, Glamoč, Jajce, Livno, Ljubuški, Mostar, Prnjavor, Var.-Vakuf, Visoko i Županjac.
Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.
Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, będą karane według ustawy z 6 sierpnia 1909, Dz. u. p. l. 177, przy zastosowaniu przepisów §§ 71, 72 i 73 tejże ustawy, oraz odnośnego rozporządzenia wykonawczego.
To podaje się do powszechnej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4. sierpnia 1914.

L. cz. C. I 321/14 (1305)
Edykt.
Przeciw Annie Moczerniuk, żonie Jury ze Stopczatowa, któ.ej miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Jurę Moczerniuka ze Stopczatowa pozew o unieważnienie aktu darowizny i kontraktu kupna.
Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 4 września 1914, godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się kand. adw. p. Olijnyka w Jabłonowie kuratorem, który będzie ją zastępywać w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jabłonów, dnia 15 lipca 1914.

L. cz. C. III. 161/14 (1445)
Edykt.
Przeciw Michałowi Urban z Łahoczewia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Jakóba Herscha Glücksmana w Baligrodzie pozew o 800 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na d. 27 sierpnia 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 10.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Landaua w Baligrodzie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Baligród, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. Cg. I. 288/14 (1) (1847)
Edykt.
Przeciw Dmytrowi Sydorak Ilka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Mosesa Haspel kupca w Horodence pozew o zapłacenie kwoty 2330 kor. z pn.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono I. audyencyę na 10 lipca 1914 o godz. 11 przed południem, sala 48.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Kehosa Schulbauma, adwokata w Kołomyi, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Kołomyja, dnia 27 czerwca 1914

L. cz. C. II. 285/14 (2) (1773)
Edykt.
Przeciw Józefowi Trzaskosiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Jaśle przez Maryę Trzaskoś z Lipnicy dolnej pozew o 240 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 25 sierpnia 1914 godzinę 10 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego Józefa Trzaskosia, ustanawia się p. dr. Czernego w Jaśle, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 20 lipca 1914.

L. cz. C. II. 335/14 (1) (1781)
Edykt.
Przeciw Maryi Lehner, gospodyni z Kołomyi-Marishilf, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Herscha Greif, kupca w Kołomyi pozew o 250 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1914, godz. 11 przed południem, sala Nr. 11.
Celem strzeżenia praw tejże Maryi Lehner ustanawia się p. dr. Lachsa adw. w Kołomyi kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 24. czerwca 1914.

L. cz. C. II. 279/14 (1) (1780)
Edykt.
Przeciw Janowi Żukrowskiemu z Kołomyi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Israela Fund pozew o uznanie pretensyi za zgasłą przez przedawnienie i o wykreślenie jej ze stanu biernego realności lwh. 479/II. dz. m. Kołomyi.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1914, o godz. 10·30 przed południem, sala Nr. 11.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Żukowskiego Sobolewskiego ustanawia się auskultanta sądowego Sobolewskiego w Kołomyi kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 20 czerwca 1914.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Świeży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. — Miodobranie cały lipiec. Gęstopłynna patoka „rarytas" 8 kor. 50 hal. za 5 klgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

RĄCZKI KAUCZUKOWE
STANISŁAW ABL
LWÓW, SYKSTUSKA 3.

Walka z gruźlicą!

— Stowarzyszenie galicyjskich drukarzy we Lwowie wydało seryę, składającą się z 10 sztuk, pięknie kolorowanych huculskich kart widokowych pędzla znanego artysty-malarza I. TRUSZA (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski, Kapliwiec, Dziecko huculskie, Widok z Diłka, Kamień Dobosza, Huculi trębici, Widok z Jamny) i D. OLAŃSKIEGO (Dom zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cerkiew w Mikuliczynie). — — — —

— Cena jednej seryi tylko — — —

1 korona!

— Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat. — — — — —

— Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na sanatoryum piersiowo chorych drukarzy w Mikuliczynie. — —

— Zamówienia i pieniądze uprasza się posyłać pod adresem sekretarza Stowarzyszenia: P. BUNIAK, LWÓW, Ul. SKRZYŃSKIEGO 14, II2. (Galicya, Austrya.). — — — — — — —

Walka z gruźlicą!

HERBATY

chińskie i angielskie, ciemno naciągające o wybornym smaku i aromatyczne

poleca

HANDEL HERBATY i KAWY
EDMUNDA RIEDLA
c. k. nadwornego dostawcy
we Lwowie, ul. Teatralna 3.

Proszę żądać szczegółowych cenników.

PORTRETY

Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem
są do nabycia po 8 koron
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za zaliczeniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Trzeciego Maja l. 5

MADONNA DOLOROSA

reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie
— — — — **25 koron** — — — —
za porto i opakowanie dolicza się 1 kor.
w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego**
Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.
Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

Telefon 234. Telefon 234.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU".

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 5.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnocią 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY"

część pierwsza **„W KRAJU"**, część druga **„POD DĄBROWSKIM"**
wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY"** „Tygodnik Illustrowany" zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany" w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES"** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI".**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR. SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści" **„Przegląd Bibliograficzny"**

Zeszyt albumowy
„Swiat Dziecięcy" z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie: Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:			W Galicyi z przesyłką pocztową:		
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek 8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek 8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „ 16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „ 17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „ 33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „ 34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.